

Andrea Mariani

Wydział Historyczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Duszpasterstwo jezuitów nieświeskich w XVII-XVIII wieku Między ideałem potrydenckim a lokalnymi uwarunkowaniami\*

### Zarys treści

Artykuł przedstawia kierunki pracy duszpasterskiej jezuitów nieświeskich na podstawie źródeł rękopiśmiennych przechowywanych w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego. Na tle uwarunkowań prawnych i organizacyjnych tworzących ramy funkcjonowania Towarzystwa Jezusowego w mieście rezydencjonalnym Radziwiłłów autor omawia zjawiska typowe dla religijności epoki potrydenckiej, takie jak kult świętych i ich relikwii oraz działalność bractw kościelnych.

### Abstract

The paper presents the pastoral activity of Jesuits in Nieśwież (Niasvizh) on the basis of manuscript sources preserved in the Roman Archive of the Society of Jesus. After considering the situation of the Jesuit fathers in this residential city of the Radziwiłł family, the author analyses some of the typical aspects of post-tridentine Catholicism, such as the cult of saints and relics and the activity of pious confraternities.

**Słowa kluczowe:** historia Towarzystwa Jezusowego, kontrreformacja, Wielkie Księstwo Litewskie, Białoruś, Radziwiłłowie

**Keywords:** history of the Society of Jesus, Counter-reformation, Great Duchy of Lithuania, Belarus, Radziwiłł family

Jezuici odgrywali pierwszoplanową rolę w życiu kulturowym i religijnym Wielkiego Księstwa Litewskiego. Działalność ojców Towarzystwa obejmowała szerokie warstwy społeczne i głęboko przyczyniła się do odnowy Kościoła rzymskokatolickiego na Litwie w epoce potrydenckiej. Tematem niniejszego artykułu jest

---

\* Niniejszy artykuł został zrealizowany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki SONATA 10, pt. „Inwentarze kolegiów jezuickich w Nieświeżu i Nowogródku – opracowanie i edycja źródłowa” (nr proj. 2015/19/D/HS3/00597).

właśnie aktywność duszpasterska jezuitów na przykładzie Nieświeża, jednego z najważniejszych miast prywatnych na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej. Celem badawczym jest ukazanie społecznego i kulturowego wymiaru opieki duchownej sprawowanej przez ojców Towarzystwa Jezusowego, która daleko wykraczała poza granice ordynacji nieświeskiej, obejmując całe województwo nowogródzkie, a także niektóre części Polesia. Wpisując się w szerszą tematykę funkcjonowania Kościoła rzymskokatolickiego na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej, niniejsza praca stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o to, na ile przy prowadzeniu działalności duszpasterskiej jezuiti nawiązywali do wzorców wypracowanych w dobie Soboru trydenckiego oraz w okresie wcześniejszym, a na ile wykorzystywali lokalne tradycje i starali się dopasować formy pobożności zakorzenione w lokalnej wspólnoty do wymogów reformy katolickiej.

Praca duszpasterska jezuitów była pod wieloma względami komplementarna wobec ich nauczania. Oba te kierunki działalności odpowiadały celom postawionym przez założyciela Towarzystwa, św. Ignacego Loyolę. W jego ujęciu dążeniem jezuitów miało być wspomaganie duszy bliźniego (i zarazem własnej) w osiągnięciu zbawienia<sup>1</sup>. Na tle rozwoju reformacji, która położyła kres jedności Europy chrześcijańskiej, oraz odkryć geograficznych, które rozszerzyły horyzont znanego wówczas świata, cele Towarzystwa utożsamiano z obroną katolicyzmu i prymatu papieża oraz z ewangelizacją spotkanych ludów<sup>2</sup>. Wpływ na działalność jezuitów wywierał także ideał uczonej i wymownej pobożności (*sapiens et eloquens pietas*). Zgodnie z nim w szkołach jezuickich propagowano wzorce osobowe człowieka nie tylko umiejącego przekonywać przy pomocy słowa, ale też pobożnego i zaangażowanego w obronę wiary i ojczyzny<sup>3</sup>. Kluczową rolę odgrywały w tym zakresie nabożeństwa, kazania i udzielanie sakramentów, poprzez które dążono do urzeczywistnienia ideału społeczeństwa chrześcijańskiego<sup>4</sup>.

Miasto Nieśwież, którego istnienie jest udokumentowane od 1445 r., znalazło się w 1513 r. w posiadaniu Radziwiłłów. Pod ich rządami doznawało ono w połowie XVI w. intensywnego rozwoju, uwieńczonego uzyskaniem w 1586 r. prawa magdeburskiego<sup>5</sup>. Nieśwież, który u schyłku XVI w. liczył około 2,5 tys. mieszkańców, będących przeważnie wyznawcami prawosławia i religii mojżeszowej, jawił się jako ważny ośrodek produkcji rzemieślniczej i wymiany handlowej. Równocześnie

<sup>1</sup> J. O'Malley, *Pierwsi jezuiti*, przeł. P. Samerek et al., red. F. Rzepka, Kraków 1999, s. 43.

<sup>2</sup> Obrona katolicyzmu była szczególnie eksponowana w *Formula instituti* z 1550 r.; *ibidem*, s. 40, 417.

<sup>3</sup> Na temat jezuickich ideałów wychowawczych istnieje obfita literatura. Zob. m.in. M. Codina Mir, *Aux sources de la pédagogie des Jésuites. Le „modus parisiensis”*, Rome 1968; S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933; L. Piechnik, *Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548–1599)*, Kraków 2003.

<sup>4</sup> Zob. L. Châtellier, *L'Europe des dévots*, Paris 1987.

<sup>5</sup> В.С. Пазднякоў, *Нясвіж, в: Вялікае княства Літоўскае: Энцыклапедыя*, т. 2: *Кадэцкі корпус – Яцкевіч*, red. Г.П. Пашкоў, Мінск 2006, s. 368.

pełnił funkcje centrum rozległego latyfundium oraz stolicy utworzonej w 1589 r. ordynacji<sup>6</sup>. W tym kontekście zamek nieświeski stał się główną rezydencją jednej z linii rodu Radziwiłłów. Ponadto, zależnie od przynależności wyznaniowej właścicieli, miasto odgrywało ważną rolę kulturową: o ile za rządów Mikołaja Krzysztofa „Czarnego” (1515–1565) zakorzeniła się tutaj bowiem reformacja, o tyle później, w wyniku konwersji jego syna Mikołaja Krzysztofa „Sierotki” (1549–1616) na katolicyzm, Nieśwież stał się ośrodkiem propagandy kontrreformacji.

W momencie pojawienia się jezuitów sytuacja Kościoła łacińskiego w Nieświeżu była krytyczna. Pod rządami „Czarnego” istniejąca od połowy XV w. parafia rzymskokatolicka przestała istnieć, a drewniany kościół farny popadł w ruinę<sup>7</sup>. To właśnie brak duchowieństwa i słabość struktur organizacyjnych rozległej diecezji wileńskiej, do której Nieśwież należał, skłoniły ówczesnego właściciela miasta Mikołaja Krzysztofa „Sierotkę” do sprowadzenia ojców Towarzystwa. W 1584 r. książę uposażył i zbudował kolegium, stanowiące drugą fundację na ziemiach ruskich Wielkiego Księstwa po Połocku, a równocześnie finansował budowę kościoła farnego p.w. Bożego Ciała, który w 1598 r. został powierzony opiece jezuitów<sup>8</sup>. Z działalnością „Sierotki” wiązało się także wzniesienie drugiego obiektu sakralnego, przy którym miała powstać kolejna placówka jezuicka funkcjonująca w Nieświeżu. Była nim kaplica p.w. św. Rafała, zbudowana przy drodze wiodącej do Słucka, na wzgórzu później zwanym Górą Anielską. Podobnie jak kościół farny, znajdowała się ona pod opieką jezuitów nieświeskich. Po śmierci „Sierotki”, przy wsparciu Jana Karola Chodkiewicza, była rozbudowywana na kościół, który został ostatecznie poświęcony w 1629 r. p.w. św. Michała<sup>9</sup>. Przy tej świątyni powstał w 1689 r. jezuicki dom trzeciej probacji, ufundowany przez małżonków Tobiasza i Elżbietę Grochowskich<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> T. Zielińska, *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, z. 1, s. 21. Zob. też M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI w.*, Warszawa–Poznań 1985; M.M. Siekierski, *Landed Wealth in the Grand Duchy of Lithuania. The Economic Affairs of Prince Nicolas Christopher Radziwiłł (1549–1616)*, „Acta Baltico-Slavica” 1989 [1991], t. 20, s. 239–308 (cz. 1); 1992 [1994], t. 21, s. 195–300 (cz. 2).

<sup>7</sup> J. Paszenda, *Budowle jezuickie w Polsce XVI–XVIII wieku*, t. 1, Kraków 1999, s. 289.

<sup>8</sup> O genezie fundacji i budowie kościoła zob. T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616). Wojewoda wileński*, Warszawa 2000, s. 145–153; J. Paszenda, *Budowle jezuickie...*, s. 289–292; T. Bernatowicz, *Miles christianus et peregrinus. Fundacje Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeskiej*, Warszawa 1998, s. 45.

<sup>9</sup> J. Paszenda, *Budowle jezuickie...*, s. 322–324.

<sup>10</sup> W domu trzeciej probacji spędzali rok wyświęceni księża z zakonu jezuitów przed złożeniem uroczystych ślubów zakonnych, na mocy których stawali się pełnoprawnymi członkami Towarzystwa. W tym czasie oddawali się medytacji i pogłębiali znajomość myśli ignacjańskiej i prawa kanonicznego. *Dom trzeciej probacji*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy* [dalej: EWJ], red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 127. Bardziej szczegółowe informacje na temat trzeciej probacji w M. Ruiz-Jurado, *La tercera probación en la Compañía de Jesús*, „Archivum Historicum Societatis Iesu” [dalej: AHSI] 1991, t. 60, z. 119, s. 265.

Przy prowadzeniu działalności duszpasterskiej w Nieświeżu i jego okolicach jezuita nie byli osamotnieni. Z inicjatywy „Sierotki” w stolicy ordynackiej powstały bowiem cerkiew unicka p.w. Ducha Św., klasztor benedyktynek z kościołem św. Eufemii oraz konwent bernardynów z kościołem p.w. św. Katarzyny<sup>11</sup>. W 1672 r. Bazyli Bakanowski, podstoli smoleński i gubernator miasta, ufundował klasztor dominikanów<sup>12</sup>. Rok później Michał Kazimierz i Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowie uposażyli tuż pod Nieświeżem benedyktyńskie opactwo Św. Krzyża<sup>13</sup>. Wyróżną wymowę ideową miały cztery fundacje „Sierotki”, które zostały ulokowane na rogach miasta, założonego na planie czworoboku. Obiekt jezuita zajmował w tym kontekście najważniejszą pozycję, gdyż znajdował się na linii łączącej zamek radziwiłłowski z rynkiem<sup>14</sup>.

Bibliografia na temat jezuitów nieświeskich jest w porównaniu z innymi miastami dawnej Rzeczypospolitej bardzo bogata. Oprócz zarysów dziejów obu placówek pióra Stanisława Załęskiego<sup>15</sup>, opracowano poszczególne aspekty obecności ojców Towarzystwa w Nieświeżu. Historią jezuita zabudowy zajmował się Jerzy Paszenda<sup>16</sup>. Z kolei wystrojowi malarskiemu kościoła Bożego Ciała poświęciła obszerną rozprawę Olga Bażenowa<sup>17</sup>. Teatrem zajmowała się natomiast Irena Kadulka<sup>18</sup>. Ponadto informacje o jezuitach można znaleźć w pracach o szerszej tematyce, wśród których wyróżniają się biografia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” autorstwa Tomasza Kempy<sup>19</sup> oraz monografia Tadeusza Bernatowicza, dotycząca działalności fundacyjnej księcia na terenie ordynacji nieświeskiej<sup>20</sup>. Wspomniane publikacje należą do bogatego dorobku literatury

<sup>11</sup> T. Bernatowicz, *Miles christianus...*, s. 59–70. Zob. też W. Murawiec, *Nieśwież*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce i jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 228–232; T. Kempa, *Początki fundacji klasztoru i kościoła Bernardynów w Nieświeżu przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” w końcu XVI wieku*, „Zapiski Historyczne” 1999, t. 64, z. 3/4, s. 67–85.

<sup>12</sup> W. Murawiec, *op. cit.*, s. 226.

<sup>13</sup> Zob. B. Taurogiński, *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937, s. 236.

<sup>14</sup> T. Bernatowicz, *Miles christianus...*, s. 48.

<sup>15</sup> S. Załęski, *Kolegium jezuitów w Nieświeżu*, „Przegląd Powszechny” 1897, t. 54, s. 239–252; *idem*, *Jezuici w Polsce*, t. 4: *Dzieje 153 kolegiów i domów jezuitów w Polsce*, Kraków 1905, cz. 1, s. 425–459; cz. 4, s. 1600–1602.

<sup>16</sup> J. Paszenda, *Kościół Bożego Ciała (pojezuicki) w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1976, t. 21, z. 3, s. 195–216; *idem*, *Góra Anielska pod Nieświeżem*, w: *W kręgu badań nad sztuką polską. Studia z historii sztuki i kultury*, red. K. Majewski, Lublin 1983, s. 77–85; *idem*, *Budowle jezuita...*, s. 279–320, 321–338.

<sup>17</sup> O. Баженова, *Радзівілловскі Невіж. Рэспісцы костела Божаго Тела*, Мінск 2010.

<sup>18</sup> I. Kadulka, *Teatr radziwiłłowskiego kolegium jezuita w Nieświeżu jako kronika księżęcego rodu*, w: *Literatura, historia, dziedzictwo. Prace ofiarowane Profesor Teresie Kostkiewiczowej*, red. T. Chachulski, A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2006, s. 360–387.

<sup>19</sup> T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł...*

<sup>20</sup> T. Bernatowicz, *Miles christianus...*

poświęconej miastu i radziwiłłowskiemu rezydencjom<sup>21</sup>. Pomimo tak obszernej tradycji historiograficznej nie doczekała się dotąd szczegółowego opracowania działalności jezuitów nieświeskich na polu duszpasterskim i wychowawczym. Istnieje ponadto wielka dysproporcja w dorobku poświęconym kolegium miejskiemu i domowi trzeciej probacji. Niniejszy artykuł ma właśnie na celu wypełnienie tej luki badawczej.

Podstawę źródłową tworzą archiwalia zakonne przechowywane w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego (Archivum Romanum Societatis Iesu, dalej: ARSI)<sup>22</sup>. Wśród wykorzystywanych materiałów należy wymienić przede wszystkim kroniki domowe (*historiae*) i sprawozdania roczne z działalności duszpasterskiej (*litterae annuae*)<sup>23</sup>. O ile pierwsze dotyczyły głównie prac budowlanych i otrzymanych darowizn, o tyle drugie informowały o liczbie udzielonych sakramentów, o konwersjach osiągniętych przez zakonników oraz o różnorodnych formach opieki religijnej i społecznej. Do źródeł o charakterze uzupełniającym należą materiały przechowywane w Rosyjskim Archiwum Państwowym Akt Dawnych w Moskwie (Российский государственный архив древних актов), w zespole nr 1603 pod nazwą „Komisja Funduszu Edukacyjnego”, stanowiącym fragment dawnego archiwum Komisji Edukacji Narodowej. Znajdują się w nim nie tylko materiały pochodzące z okresu działalności Komisji, takie jak pokasacyjne inwentarze kolegium, ale też akta, które zostały wyjęte z archiwów poszczególnych placówek po kasacie Towarzystwa w 1773 r. Kolejnym ważnym zespołem jest

<sup>21</sup> B. Taurogiński, *op. cit.*; F. Markowski, *Zamek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1964, t. 9, z. 2, s. 185–192; A. Gruszecki, *Fortyfikacja zamku w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1965, t. 10, z. 2, s. 141–145; R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. 2/A, Warszawa 1986, s. 328–362; T. Bernatowicz, *Monumenta variis Radivillorum. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. 1: XVI–XVII wieku, Poznań 1998; *idem*, *Alba. Od renesansowej willi do kompozycji krajobrazowej. Z badań źródłowych nad architekturą ogrodów na Kresach*, Warszawa 2009; Вялікае княства Лімоўскае..., t. 2, s. 368–369; V. Pazdnjakou, *Założenia urbanistyczne miast Białorusi południowej w XVI–XVIII w.*, „Archeologia Historica Polona” 1996, t. 3, s. 273–288; А.П. Прицкевич, *Социальная борьба горожан Белоруссии (XVI–XVIII вв.)*, Минск 1979; *idem*, *Частновладельческие города Белоруссии в XVI–XVIII вв. (социально-экономическое исследование истории городов)*, Минск 1975.

<sup>22</sup> Zob. *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, red. A.P. Bieś, Kraków, t. 1: *Polonia*, 2002; t. 2: *Litwania*, 2003; t. 3: *Germania*, 2006; t. 4: *Varia*, 2008.

<sup>23</sup> Powstaniem i rozpowszechnianiem się *Litterae annuae* jako gatunku literackiego zajmowali się m.in. Markus Friedrich i Jörg Zech. Zob. M. Friedrich, *Circulating and Compiling the Litterae Annuae. Towards a History of the Jesuit System of Communication*, AHSI 2008, t. 77, z. 153, s. 1–39; J. Zech, *Die „Litterae Annuae” der Jesuiten: Berichterstattung und Geschichtsschreibung in der alten Gesellschaft Jesu*, *ibidem*, s. 41–60; M. Friedrich, *Beispielgeschichten in den Litterae Annuae. Überlegungen zur Gestaltung und Funktion einer vernachlässigten Literaturgattung*, w: *Das Beispiel. Epistemologie des Exemplarischen*, red. N. Pethes, R. Jens, S. Willer, Berlin 2007, s. 144–163.

tw. Warszawskie Archiwum Radziwiłłów, przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, do którego należą korespondencja i diariusze kolejnych właścicieli Nieświeża.

Zgodnie z religijną wizją świata, która ujawnia się w źródłach jezuickich, niepowodzenia, porażki i sytuacje stanowiące zagrożenie dla życia zakonników lub wiernych nie były pojmowane w kategoriach klęski, lecz jako sprawiedliwa kara i napomnienie dla grzesznika. Zarówno w sukcesach, jak i w przeciwnościach jezuicy kronikarze upatrywali dzieł Opatrzności Bożej<sup>24</sup>. Z takim podejściem łączono gromadzenie danych liczbowych dotyczących udzielanych sakramentów, osiągniętych nawróceń i innych wyników szeroko pojętej pracy duszpasterskiej. Takie zamiłowanie do statystyki świadczy o próbie możliwie obiektywnego oceniania skuteczności pracy zakonu, którego ograniczone zasoby starano się wykorzystać jak najlepiej.

## Uwarunkowania prawne i organizacyjne

Do pierwotnego powołania jezuitów jako przedstawicieli duchowieństwa zakonnego należało przede wszystkim odprawianie mszy i udzielanie komunii, słuchanie spowiedzi, nauczanie katechizmu, głoszenie kazań oraz przygotowywanie wiernych do śmierci<sup>25</sup>. Ojcowie Towarzystwa pełnili przy tym funkcję pomocniczą wobec nielicznego, słabo uposażonego i nie zawsze odpowiednio wykształconego kleru diecezjalnego. Pozostałe czynności wymagające prowadzenia ksiąg metrykalnych, takie jak udzielanie chrztu i ślubu małżeńskiego, wchodziły w zakres kompetencji duchowieństwa parafialnego. W wyniku tego podziału zadań prawodawstwo Towarzystwa Jezusowego, zgodnie z ideą ubóstwa zakonnego, zakazywało poszczególnym jezuitom piastowania beneficjów kościelnych, a w przypadku duchownych zamierzających wstąpić do zakonu obowiązywało do rezygnacji z posiadanych już prebend<sup>26</sup>.

Bardziej elastycznie podchodzono natomiast do kwestii przyjmowania przez Towarzystwo beneficjów, z którymi wiązała się posługa parafialna. Takie rozwiązanie było niekiedy stosowane z uwagi na lokalne potrzeby duszpasterskie, choć uważano

<sup>24</sup> P. Shore, *Narratives of Adversity. The Experience of Jesuits on the Eastern Periphery of the Habsburg Realm (1640–1773)*, Budapest – New York 2012. Zob. też K. Puchowski, *Trudna misja. Jezuici na Węgrzech w świetle studium Paula Shore’a*, „Czasy Nowożytne” 2015, t. 28, s. 183–194.

<sup>25</sup> Zob. J. O'Malley, *op. cit.*, s. 144–162, 179–195, 266–272.

<sup>26</sup> W 1558 r. pierwsza kongregacja generalna ustaliła, że kto przed wstąpieniem do zakonu piastował beneficjum, w ciągu dwóch lat musi się go zrzec (dekret 140 oraz kanon 1 i 2); *Institutum Societatis Iesu*, t. 1, Praga 1757, s. 482, 698. Zasadę tę powtórzyła piąta kongregacja generalna, obradująca na przełomie 1593 i 1594 r. (dekret 19 i kanon 6); *ibidem*, s. 548, 715. Zakaz wyraźnie sformułowano ponadto w *Examen generale*, stanowiącym wyjaśnienie do *Konstytucji* (kanon 5); *ibidem*, s. 346.

je za wyjątkowe i wymagające każdorazowo zgody generała<sup>27</sup>. Równocześnie jezuiti dążyli do zachowania autonomii wobec ordynariusza i zamierzali przestrzegać pierwotnego powołania misyjnego zakonu, które trudno było pogodzić ze stałym przebywaniem przy danym kościele w celu pełnienia posługi parafialnej. Z tego powodu zadania właściwe dla proboszcza powierzano zazwyczaj księdzu świeckiemu opłacanemu przez jezuitów. W praktyce aktywność jezuitów ograniczała się do administrowania parafią. Wspomniane rozwiązanie stosowano w przypadku kilku placówek prowincji litewskiej<sup>28</sup>, w tym także w Nieświeżu, gdzie jezuiti przejęli w 1598 r. opiekę nad parafią, której siedzibą stał się kościół Bożego Ciała. Urzędujący w danym momencie rektor miał prawo prezentowania biskupowi kandydata na stanowisko proboszcza, którego wybierał spośród duchowieństwa diecezjalnego. To on oficjalnie kierował parafią w imieniu jezuitów<sup>29</sup>. W stolicy ordynackiej obowiązki plebana wobec zakonników doprecyzowano w 1604 r.: odtąd „proboszcz miał obowiązek utrzymywania bakałarza, kantorów, wikarego oraz dostarczania do kościoła wosku i kadzidła w czasie Wielkiego Tygodnia i Adwentu”<sup>30</sup>. W zamian za to jezuiti przydzielili proboszczowi kaplicę św. Piotra, podczas gdy dla siebie zastrzegli użytkowanie ołtarza głównego i dwóch bocznych w prezbiterium<sup>31</sup>.

Charakter parafialny kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu nie wyczerpywał jego funkcji. Świątynia była bowiem użytkowana przez młodzież szkolną, a także służyła jako swego rodzaju mauzoleum rodowe, upamiętniające chwałę Radziwiłłów. Groby książęce mieściły się w krypcie pod ołtarzem św. Krzyża, w północnym skrzydle transeptu<sup>32</sup>. Podobną funkcję pełnił kościół również w wypadku rodziny Skorulskich, którzy byli pochowani w krypcie pod kaplicą św. Andrzeja, ufundowaną przez dworzanina „Sierotki”, Andrzeja Skorulskiego<sup>33</sup>.

<sup>27</sup> Zakaz przejęcia parafii bez wstępnej zgody generała wprowadziła już pierwsza kongregacja generalna (dekret 139); *ibidem*, s. 481. Zakaz łączenia beneficjów związanych z posługą parafialną został natomiast sformułowany na drugiej kongregacji w 1565 r. (dekret 54 i kanon 8); *ibidem*, s. 548, 698. Charakter precedensowy miała decyzja pierwszej kongregacji generalnej, która pozwoliła jezuitom z kolegium w Coimbrze opiekować się kościołem farnym (dekret 124); *ibidem*, s. 480.

<sup>28</sup> Takie rozwiązanie stosowano w Dyneburgu, Orszy i Połocku, gdzie jezuiti mieli obowiązek utrzymania proboszcza, oraz w wileńskim kościele św. Janów. EWJ, s. 139, 478, 525, 740.

<sup>29</sup> Posiadała ona dotację odrębną od kolegium, w skład której wchodziły dobra Nowosiółki i Omłyńce. *Nieśwież (Nesvisium), kolegium*, w: EWJ, s. 457; T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł...*, s. 149.

<sup>30</sup> T. Bernatowicz, *Miles christianus...*, s. 53.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>32</sup> *Idem*, *Peregrinus et miles christianus. O nagrobku Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1990 [1991], t. 52, nr 3–4, s. 227–249; *idem*, *Nagrobki dziecięce fundacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki*, „Lituano-Slavica Posnaniensis” 1991 [1992], t. 5, s. 69–80; A. Vyšniauskienė, *Мавзолей князей Радзивилов в костеле Божего Тела в Несвиже*, w: *Прыватнаўласніцкія гарады Вялікага Княства Літоўскага: лёс праз стагоддзі*, red. С.М. Клімаў, З.Л. Яцкевіч, А.У. Блінец, Мінск 2014, s. 8–22.

<sup>33</sup> Został on tu pochowany w 1637 r. Hist. coll. Nesvisiensis 1637, ARSI, Lituania, nr 38, k. 342r.

Parafialny charakter kościoła Bożego Ciała w Nieświeżu sprzyjał powstaniu altarii<sup>34</sup>. W chwili kasaty Towarzystwa było ich osiem<sup>35</sup>. Fundusze na odprawianie nabożeństw przy określonym ołtarzu tworzyli przedstawiciele różnych warstw społecznych: szlachta, mieszczenie nieświescy, a także duchowieństwo. Obowiązki altarystów pełnili księża świeccy lub czasami członkowie innych zakonów. Po śmierci fundatorów jezuita posiadali z reguły prawo prezenty na te beneficja. Ponieważ altarie nie stanowiły instytucji, w funkcjonowanie których jezuita bezpośrednio się angażowali, duszpasterstwo związane z nimi pozostaje poza zakresem naszej uwagi.

### Zasięg geograficzny działalności misyjnej

W początkowym okresie działalności jezuitów w Nieświeżu miasto stanowiło główną scenę, w której zakonnicy prowadzili pracę duszpasterską. Ogromne znaczenie jako narzędzie oddziaływania na innowierców posiadały misje. Podobnie jak w innych ośrodkach dawnej Rzeczypospolitej także w Nieświeżu jezuita głosili Słowo Boże na placach i ulicach miejskich. Jednak z powodu lakonicznych wzmianek zawartych w źródłach jezuitckich trudno jest ocenić skalę aktywności ojców Towarzystwa. Biorąc pod uwagę fakt, że w siedemnasto- i osiemnastowiecznych katalogach rocznych nie widniał misjonarz miejski (określany zazwyczaj mianem *missionarius urbanus* lub *civitatensis*), można przypuścić, że wkład jezuitów pozostawał ograniczony, co mogło wynikać z konkurencji bernardynów, a później także dominikanów<sup>36</sup>. Misje miały zatem raczej charakter okazjonalny, gdyż były organizowane ze szczególnym natężeniem w okresie ważnych świąt kalendarza liturgicznego (przede wszystkim adwentu i wielkiego postu). Niekiedy były uświetniane obecnością właściciela miasta, jak to miało miejsce w 1758 r.

<sup>34</sup> Dla definicji tego pojęcia zob. B. Kumor, *Altaria*, w: *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], red. F. Gryglewicz *et al.*, t. 1, Lublin 1973, kol. 387–389.

<sup>35</sup> W 1631 r. powstała tzw. altaria *Lipoviana*, ufundowana przez szlachcica Jana Lipowskiego; RGADA, f. 1603, op. 7, nr 210. Rok później kolejna altaria została powołana z inicjatywy Piotra i Doroty Pukińskich; *ibidem*, nr 235. W 1687 r. altarię zw. *Grochoviana* ufundował Tobiasz Grochowski, wojski łukowski, wraz z żoną Elżbietą ze Szczawińskich; Ann. coll. Nesvisiensis 1688, ARSI, Litwania, nr 42, k. 252r. W 1691 r. altarię zw. *Trypolskiana* uposażył Stefan Trypolski, podstoli kijowski i gubernator księstwa nieświeskiego; RGADA, nr 1603, op. 7, nr 236. Z kolei proboszcz nieświeski Paweł Olekszewski ufundował altarię na mocy testamentu w 1702 r.; *ibidem*, nr 237. Altarię zw. Nieczajowską powołał burmistrz nieświeski Michał Nieczaj w 1710 r.; *ibidem*, nr 212. Jako ostatnia została utworzona altaria przez Kazimierza Maławskiego, podwojewódzkiego nowogródzkiego, w 1721 r.; Hist. coll. Nesvisiensis 1721, ARSI, Litwania, nr 47, k. 92v. Inwentarz pokasacyjny wzmiankował także o altarii ufundowanej przez niejaką panią Bukacińską, nie zachowały się jednak o tym inne dokumenty; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 73r–75v.

<sup>36</sup> Zob. S. Brzozowski, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej w latach 1751–1826*, Lublin 2009.



podczas Wielkiego Tygodnia<sup>37</sup>. Jezuiti nieświescy dokładnie śledzili ponadto przemiany w metodach pracy misyjnej i wdrażali je na terenie miasta ordynackiego. Świadczy o tym choćby przykład misji wspólnie prowadzonej przez jezuitów nieświeskich i zespół misjonarzy z Błonia, kierowany przez znanego wówczas poetę Józefa Bakę<sup>38</sup>. Misja, odbywająca się po Wielkanocy, od 26 marca do 4 kwietnia 1758 r., i zakończona wzniesieniem krzyża, nawiązywała do modelu misji pokutnych włoskiego jezuitę Pawła Segneriego, który rozpowszechniał się na terenie Rzeczypospolitej od końca lat 30. XVIII w.<sup>39</sup>

Nasilanie działalności misyjnej miało miejsce również podczas obchodów roku jubileuszowego<sup>40</sup>. Kościół Bożego Ciała zajmował przy tym uprzywilejowaną pozycję. W 1751 r. uroczystość trwała sześć tygodni, podczas których wierni odwiedzali przez dwa tygodnie kolejne świątynie: jezuitów, dominikanów i benedyktynek<sup>41</sup>. Uroczystości te miały niekiedy charakter nadzwyczajny, ponieważ były związane z odpustami uchwalonymi z okazji elekcji nowego papieża lub z inicjatywy ordynariusza<sup>42</sup>. W Nieświeżu obchody jubileuszowe urządzone z rozkazu biskupów wileńskich Mikołaja Stefana Paca i Kazimierza Konstantego Brzostowskiego w 1684<sup>43</sup>, 1694<sup>44</sup> oraz 1708 r.<sup>45</sup>

Swoim zasięgiem geograficznym działalność misyjna prowadzona przez dane kolegium daleko wykraczała poza granice miejscowości, w której się ono znajdowało. Opiekę duszpasterską zapewniali jezuiti przede wszystkim własnym poddanym, stawiając w tym celu kościoły lub kaplice łańskie w majątkach kolegium. Ponadto na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej zakonnicy krzewili

<sup>37</sup> Udział w misji notował książę Michał Kazimierz „Rybeńko”, od poniedziałku po Niedzieli Palmowej 20 IV 1758 r. aż do Wielkiej Środy; AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 2136.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 2137–2138.

<sup>39</sup> Pierwszą misję tego typu na gruncie polskim prowadzili jezuiti kolegium głogowskiego we Wschowie w 1739 r. Pracom misyjnym przypatrywali się ich współbracia polscy i litewscy. Hist. miss. Vschoviensis 1739, ARSI, Polonia, nr 59, k. 303r–304v. Zob. L. Châtellier, *La religion des pauvres. Les missions rurales en Europe et la formation du catholicisme moderne XVIe–XIXe siècle*, Paris 1993, s. 65–70; M. Svatoš, *Der Generalobere der Gesellschaft Jesu Franz Retz und die Einführung der Bußmissionen in den Böhmischen Ländern*, „Bohemia” 2008, t. 48, z. 1, s. 130–157; J. Flaga, *Jezuickie misje ludowe w latach 1754–1770*, „Roczniki Humanistyczne” 1981, t. 29, z. 2, s. 173–197.

<sup>40</sup> H. Witczyk, *Rok jubileuszowy – w Biblii*, w: EK, t. 17, 2012, kol. 231–233; C. Krakowiak, M. Straszewicz, *Rok jubileuszowy – w Kościele katolickim*, *ibidem*, kol. 233–234.

<sup>41</sup> AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 1797. O zakończeniu ceremonii informował nawet „Kurier Polski” 1751, nr 773, Nieśwież, 9 VII 1751.

<sup>42</sup> J. Krukowski, *Odpust*, w: EK, t. 14, 2010, kol. 344. Na temat powiązań pomiędzy jednym a drugim rokiem jubileuszowym zob. G. Siwek, *Misje ludowe. Historia – teologia – praktyka*, Kraków 2009, s. 23–26.

<sup>43</sup> Liczono wtedy ponad 100 tys. spowiedzi. Ann. coll. Nesvisiensis 1684, ARSI, Lituania, nr 42, k. 126r.

<sup>44</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1694, *ibidem*, nr 43, k. 237v–238r.

<sup>45</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 244r.

unię, budując cerkwie lub powierzając istniejące już obiekty księżom unickim. W przypadku kolegium nieświeskiego, w momencie kasaty Towarzystwa kościoły istniały w majątkach kolegium: Lipsku (ok. 90 km na południe od Nieświeża) i Krzywoszynie (ok. 65 km na południowy zachód od Nieświeża)<sup>46</sup>. Misjonarze z zakonu jezuitów występowali według katalogów rocznych nie tylko w obu wspomnianych majątkach, ale też w Użance (ok. 12 km na północ od Nieświeża) i w wioskach poleskich<sup>47</sup>. W przypadku domu trzeciej probacji jezuita byli aktywni duszpastersko w Naczy Łochowskiej (ok. 35 km na południowy zachód od Nieświeża), gdzie w 1773 r. istniał kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej<sup>48</sup>. Misje odbywały się tu co najmniej od 1709 r.<sup>49</sup> Cerkwie funkcjonowały natomiast w Naczy Bryndzowskiej<sup>50</sup>, w Małkowiczach i w Lusinie<sup>51</sup>.

Z działalnością misyjną jezuitów nieświeskich wiązały się początki obecności Towarzystwa w Bobrujsku, Nowogródku, Mińsku i Słucku, gdzie w późniejszym okresie miały powstać stałe placówki jezuitów. W Bobrujsku, mieście w środkowej części województwa mińskiego, położonym 180 km na wschód od Nieświeża, jezuita nieświescy pojawili się w 1623 r. Ufundowana tam przez Piotra Tryznę stacja misyjna, siedem lat później podniesiona do rangi rezydencji, pozostawała do kasaty zakonu w 1773 r. pod formalnym nadzorem jezuitów nieświeskich<sup>52</sup>. Do Nowogródka (80 km na północny zachód od Nieświeża) ojcowie Towarzystwa przybywali ze stolicy ordynackiej już na początku XVII w. w celu prowadzenia dysput z miejscowymi innowiercami. Stała stacja misyjna, ufundowana w 1626 r. przez Jerzego Hołownię, przekształciła się w rezydencję pięć lat później<sup>53</sup>. Zachowała przy tym zależność od kolegium nieświeskiego do 1714 r., gdy została przemieniona w kolegium<sup>54</sup>. Przez dłuższy czas kolegium nieświeskie wysyłało swoich misjonarzy do Mińska, 115 km na południowy wschód od stolicy ordynacji. Wynikało to ze skomplikowanego statusu tamtejszej misji, której fundacja, utworzona w 1657 r. przez biskupa smoleńskiego Hieronima Władysława Sanguszkę, została obalona przez Kazimierza Jana Sapiechę, naówczas podskarbiego nadwornego litewskiego<sup>55</sup>. Do czasu powołania nowej fundacji w 1682 r. misjonarze

<sup>46</sup> Krzywoszyn, w: EWJ, s. 339; Lipsk, *ibidem*, s. 365; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 43, k. 42v.

<sup>47</sup> ARSI, Litwania, nr 6, 56–58, *passim*.

<sup>48</sup> RGADA, f. 1603, op. 1, nr 56, s. 1, 6.

<sup>49</sup> Tak było np. w roku szkolnym 1724/1725. *Dispositio personarum provinciae Lituanae anni 1724 in annum 1725*, B. Czartoryskich, K.393 III, s. VIII.

<sup>50</sup> RGADA, f. 1603, op. 1, nr 57, k. 3v.

<sup>51</sup> *Ibidem*, nr 62, k. 4r.

<sup>52</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 3, s. 1304–1306.

<sup>53</sup> ARSI, Litwania, nr 6, *passim*.

<sup>54</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 3, s. 1293; *Nowogródek*, w: EWJ, s. 464.

<sup>55</sup> Był on bratem Konstancji, żony Hieronima, bratanka zmarłego biskupa. S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 4, Kraków 1905, s. 1504. Zob. też B. Kumor, *Sanguszko Hieronim Władysław*, w: PSB, t. 34, z. 4 (143), Wrocław *et al.* 1992–1993, s. 482–484.

mińscy występowali wśród personelu kolegium nieświeskiego, które jako jedyna placówka w tym regionie miało możliwości finansowe wystarczające do tego, by zapewnić ich utrzymanie<sup>56</sup>.

W porównaniu ze wspomnianymi miastami królewskimi większe znaczenie dla działalności misyjnej jezuitów miały wyprawy do Słucka. Miasto to, należące w XVI w. do kniaziów Olelkowiczów, a w kolejnym stuleciu do linii birżańskiej rodu Radziwiłłów, miało duże znaczenie gospodarcze (liczyło bowiem 7 tys. mieszkańców) i zarazem stanowiło, z uwagi na przynależność wyznaniową jego kolejnych właścicieli, jeden z głównych ośrodków prawosławia i reformacji na Litwie. Według kroniki kolegium nieświeskiego pierwsi jezuiti zostali wysłani do Słucka w 1656 r.<sup>57</sup> Paradoksalnie, sprzyjało im zamknięcie szkół w tym mieście, spowodowane wojną z Moskwą (1654–1667). Owe wyprawy powtarzano w kolejnych latach, aż do 1666 r., gdy jezuiti z powodu nieporozumień z miejscowym proboszczem zrezygnowali z prowadzenia tymczasowych misji<sup>58</sup>. Wznowiono je dopiero w 1684 r., gdy zaczęto wysyłać na misje do Słucka jezuitów odbywających trzecią probację w kolegium nieświeskim<sup>59</sup>. Sytuacja zmieniła się w wyniku uruchomienia domu trzeciej probacji przy kościele św. Michała pod Nieświeżem w 1688 r. Osoby należące do personelu tej placówki zaczęły pracować rok później w Słucku<sup>60</sup>. Taki stan rzeczy trwał do 1703 r., gdy stacja misyjna w Słucku została przemieniona w rezydencję.

Charakterystyczne dla jezuitów było prowadzenie misji w miastach prywatnych, a nawet po dworach szlacheckich, dokąd jezuiti przybywali na zaproszenie lub przynajmniej za zgodą właścicieli. W przypadku jezuitów nieświeskich zasadnicze znaczenie dla pracy misyjnej posiadały dobra Radziwiłłów. Misje miały tu charakter okazjonalny, gdyż wiązały się z konkretnymi zamówieniami ze strony protektorów kolegium i to w ważnych momentach roku liturgicznego lub z okazji obchodów roku jubileuszowego. Nie wykluczało to bardziej trwałych inicjatyw,

<sup>56</sup> Widnieją w latach 1662–1681. Zob. ARSI, Litwania, nr 56, *passim*.

<sup>57</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1656, ARSI, Litwania, nr 40, k. 84r. Na przyjęcie misjonarzy jezuitów do Słucka zgodził się major Jan Gross, który został komendantem twierdzy po odwołaniu Abrahama Wollaksa w lutym 1656 r. Zob. K. Kossarzecki, *Próby tworzenia udzielnego władztwa księcia Bogusława Radziwiłła w oparciu o dobra podlaskie i słuckie w okresie zalewu szwedzkiego i moskiewskiego przełomu 1655 i 1656 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2007, t. 43, s. 38.

<sup>58</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1658, ARSI, Litwania, nr 40, k. 221r; Ann. coll. Nesvisiensis 1660, *ibidem*, k. 222v. W roku szkolnym 1664/1665 misjonarzem był Andrzej Zieniewicz, któremu miejscowy proboszcz udostępnił wygodniejszy dom. Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, k. 354v; Ann. coll. Nesvisiensis 1665, *ibidem*, nr 41, k. 26r.

<sup>59</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1684, *ibidem*, nr 42, k. 126v.

<sup>60</sup> Catalogus personarum provinciae Lituaniae Societatis Iesu anni 1689, *ibidem*, nr 56, k. nlb. Pomiędzy 1693 a 1697 r. informacje na temat stacji misyjnej w Słucku umieszczano w *litterae annuae* tej placówki.

takich jak misja prowadzona w latach 1645–1650 przez Macieja Drobniusa w Mikołajewszczyźnie, miasteczku z przystanią nad Niemnem, w odległości 30 km na północny wschód od Nieświeża<sup>61</sup>. Do podjęcia pracy misyjnej we własnych włościach Radziwiłłowie szczególnie nakłaniali jezuitów w okresie wielkiej wojny północnej (1700–1721). W 1703 r. Karol Stanisław zaprosił ojców trzeciej probacji do Mira, aby prowadzili katechezę podczas Wielkiego Postu<sup>62</sup>. Jedenaście lat później kanclerz wyraził ponownie prośbę o przysłanie zakonników. Podczas pobytu w Mirze zażądał u rektora przysłania jednego zakonnika i natychmiast doczekał się jego przybycia<sup>63</sup>. W 1708 r., z okazji obchodów jubileuszowych uchwalonych przez ordynariusza Konstantego Kazimierza Brzostowskiego, jezuita nieświescy zaangażowali się w misje w Mirze, Kopylu, Klecku i Zdzięciole<sup>64</sup>. Rok później ponownie odprawili misję w Klecku<sup>65</sup>. Spośród pozostałych dóbr radziwiłłowskich wypada zasygnalizować Łachwę na Polesiu, gdzie zakonnicy domu trzeciej probacji obsługiwali w 1744 r. kościół parafialny wymurowany przez Michała Kazimierza „Rybeńkę”<sup>66</sup>.

Prowadzenie misji było uzależnione od sytuacji militarnej i politycznej kraju. Rozszerzenie zasięgu geograficznego działalności jezuitów nieświeskich przypadało na okres niepokojów domowych. Działo się to w czasie powstania Chmielnickiego i wojny polsko-rosyjskiej (1654–1667) oraz w latach wielkiej wojny północnej. Przerwy w regularnym funkcjonowaniu szkół i dezintegracja struktur administracyjnych opartych na duchowieństwie diecezjalnym decydowały o pełnieniu przez ojców Towarzystwa funkcji zastępczej wobec kleru świeckiego. Większość inicjatyw w tym zakresie miała charakter krótkotrwały. W 1661 r. odnotowano prowadzenie misji w Obolcach, „w okolicach rebelii kozackiej”<sup>67</sup>. Przed 1648 r. w tym mieście, położonym niedaleko Orszy, mieściła się rezydencja archidiacona białoruskiego i znajdował się kościół parafialny pod patronatem biskupim<sup>68</sup>. W 1662 r. jezuita wyprawili się do Turowa na Polesiu<sup>69</sup>. Po odejściu wojsk Iwana

<sup>61</sup> *Ibidem*, nr 56, *passim*.

<sup>62</sup> Książę zapewniał im posiłki. Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1703, *ibidem*, nr 44, k. 251r.

<sup>63</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1714, *ibidem*, nr 46, k. 216v.

<sup>64</sup> Mir i Kopyl znajdowały się wówczas w rękach Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego. Kleck należał natomiast do ordynata Jana Mikołaja, a Zdzięcioł do jego młodszego brata Mikołaja Faustyna. *Kopyl*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [dalej: SGK], red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 387; *Zdzięcioł*, *ibidem*, t. 14, 1895, s. 556–557.

<sup>65</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1709, ARSI, Litwania, nr 45, k. 244v.

<sup>66</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1744, *ibidem*, nr 50, k. 36r.

<sup>67</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1661, *ibidem*, nr 40, k. 352r.

<sup>68</sup> *Relationes status dioecesium in Magno Ducato Lituaniae*, wyd. P. Rabikauskas, t. 1, Roma 1971, s. 60, 67; J. Gawrysiakowa, S. Litak, *Spisy ludności i beneficjów diecezji wileńskiej z drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1998, t. 70, s. 122.

<sup>69</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1662, ARSI, Litwania, nr 40, k. 352v.

Chowańskiego jezuita nieświeski próbowali tu podźwignąć z upadku po pięcioletniej okupacji (1655–1660) misję zależną od kolegium w Ostrogu<sup>70</sup>. Starania zakonników nie przyniosły rezultatu, a stacja misyjna pojawiła się znowu w katalogach rocznych dopiero w 1701 r.<sup>71</sup> Przez szereg lat jezuita obsługiwali też jako misjonarze kościół parafialny w Lachowiczach, stanowiących od 1635 r. własność Sapiechów<sup>72</sup>. Misje odbywano tu w 1684, 1708 i 1709 r.<sup>73</sup> Dla pełni obrazu należy jeszcze wspomnieć o misji w Słonimie, prowadzonej przez Mateusza Skwarskiego w roku szkolnym 1664/65<sup>74</sup>.

## Zasięg społeczny duszpasterstwa jezuickiego

Zgodnie z myślą św. Ignacego jezuita starali się odnaleźć w każdym stworzeniu wizerunek Chrystusa<sup>75</sup>. Dlatego też kierowali swoje duszpasterstwo do wszystkich warstw społecznych: starając się o pozyskanie dusz, pojawiali się bowiem zarówno w pałacach królów i arystokratów, jak i w chatkach ubogich oraz wśród marginesu społecznego. Dużą wagę przykładano przy tym tradycyjnie do świadczenia posługi duchowej w kręgu możnych, ponieważ przychylność wpływowych osobistości mogła ułatwić pracę ewangelizacyjną wśród niższych warstw społecznych. Zjawisko to objawiało się w mianowaniu kapelanów nadwornych, którzy zazwyczaj pełnili równocześnie funkcje kaznodziei, spowiednika, a także nauczyciela prywatnego<sup>76</sup>.

W przypadku kolegium nieświeskiego większość duszpasterzy dworskich była związana z Radziwiłłami<sup>77</sup>. Dotyczyło to zarówno kolejnych ordynatów nieświeskich,

<sup>70</sup> Została ufundowana w 1630 r. przez Annę Alojzję Chodkiewiczową i uległa zniszczeniu w 1648 r. za przyczyną kozaków. S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 3, s. 1258.

<sup>71</sup> Odtąd pozostawała pod opieką kolegium pińskiego. *Ibidem*, s. 1384.

<sup>72</sup> *Lachowicze*, w: SGK, t. 5, 1884, s. 56.

<sup>73</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1684, ARSI, Lituania, nr 42, k. 127v; Ann. coll. Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 244r; Ann. coll. Nesvisiensis 1709, *ibidem*, k. 244v.

<sup>74</sup> *Słoniń*, w: EWJ, s. 624.

<sup>75</sup> Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. M. Bednarz, Kraków 1993, § 23.

<sup>76</sup> Zob. A. Mariani, *Aktywność jezuickich kapelanów nadwornych prowincji litewskiej. Między ustawodawstwem zakonnym a praktyką*, „Rocznik Lituanistyczny” 2015, t. 1, s. 37–82.

<sup>77</sup> W XVII w. do personelu kolegium nieświeskiego należeli kapelani nadworni Wojciech Ślaski (1627–1630), Jan Kasprowicz (1630–1639), Jan Aland (1631–1632), Jan Obrębski (1684–1685) i Michał Dąbrowski (1689–1691). Nauczycielami domowymi byli natomiast Maksymilian Wojciechowicz (1644–1645), Stefan Ozierko (1646–1648) i Wojciech Przedziński (1666–1673). ARSI, Lituania, nr 6 i 56, *passim*. W XVIII w. do kapelanów radziwiłłowskich należał Michał Suffczyński, który w latach 1709–1712 był przypisany do wileńskiego domu profesów, a w roku szkolnym 1712/1713 należał formalnie do kolegium nieświeskiego. Kapelanem nadwornym Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej był Jan Poszakowski (1722–1733). W kręgu hetmana Michała Kazimierza „Rybeński” tę funkcję sprawował najpierw Feliks Wierzbicki (1730–1735), a potem Mikołaj Kuczewski (1750–1762). Kapelanami drugiej żony hetmana, Anny Luizy z Mycielskich,

którzy niekiedy korzystali także z usług członków prowincji polskiej Towarzystwa Jezusowego, jak i przedstawiciele innych katolickich gałęzi rodu, takich jak tzw. linia klecka młodsza<sup>78</sup>. Długoletnią aktywnością na dworze Jana Mikołaja Radziwiłła, od 1709 r. piastującego urząd wojewody nowogródzkiego, wyróżniał się w latach 1702–1714 Konrad Terpiłowski<sup>79</sup>. Najwybitniejszym jego osiągnięciem było nawrócenie z luteranizmu żony Radziwiłła – Doroty Henrietty z Przebendowskich, córki podskarbiego koronnego Jana Jerzego<sup>80</sup>. Niekiedy kapelani nadworni pozyskiwali ufność swoich chlebobawców do tego stopnia, że stawali się ich doradcami i przedstawicielami w sprawach politycznych. Świadczy o tym choćby przykład Mikołaja Kuczewskiego<sup>81</sup>.

Jak już wspomniano, duszpasterstwo jezuitów nie ograniczało się do wąskiej elity, lecz obejmowało także szersze warstwy społeczne. Dla oddziaływania na ludzi umięających czytać istotne znaczenie miała drukarnia, wprowadzona przez Michała Kazimierza „Rybenkę” w Nieświeżu w 1750 r. i wkrótce powierzona jezuitom<sup>82</sup>. Możliwości kształtowania religijności ubogich stwarzały rozmaite inicjatywy o charakterze dobroczynnym i sanitarnym, które jezuita podejmowali zgodnie z integralną koncepcją człowieka, potrzebującego pomocy nie tylko w sferze duchowej, ale i materialnej. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na uczestnictwo ojców Towarzystwa w funkcjonowaniu szeregu instytucji dobroczynnych na poziomie miasta, co też miało przełożenie na prowadzone przez nich duszpasterstwo. Zgodnie z wolą „Sierotki” rektor kolegium sprawował nadzór nad finansami szpitala nieświeskiego, utworzonego w 1585 r.<sup>83</sup> Spośród personelu

---

byli Mikołaj Hryniewicki (1756–1758) i Józef Siesicki (1759–1767). U boku Karola Stanisława „Panie Kochanku” przebywał natomiast Michał Woronicz, w latach 1754–1773. ARSI, Litwania, nr 6, 56–58, *passim*.

<sup>78</sup> Linia ta została zapoczątkowana przez Dominika Mikołaja Radziwiłła (1643–1697), kanclerza wielkiego i brata przyrodniego Michała Kazimierza Radziwiłła (1635–1680), ordynata nieświeskiego. Zob. Z. Zielińska, *Radziwiłłowie – dzieje rodu*, w: *Radziwiłłowie herbu Trąby*, red. S. Górzyński *et al.*, Warszawa 1996, s. 23.

<sup>79</sup> *Terpiłowski Konrad*, w: EWJ, s. 693.

<sup>80</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1709, ARSI, Litwania, nr 45, k. 48v.

<sup>81</sup> Zachowała się jego obfita korespondencja, dotycząca głównie zabiegów o rozwiązanie małżeństwa syna pryncypała, Karola Stanisława „Panie Kochanku”, z Marią Lubomirską; AGAD, AR, dz. V, nr 7948.

<sup>82</sup> Zob. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław 1959, s. 214–220; B. Judkowiak, *Z dziejów drukarni nieświeskiej w XVIII wieku*, „Lituano-Slavica Posnaniensia” 1994, t. 6, s. 121–130; T. Sapięha, *Działalność drukarni Radziwiłłów w Nieświeżu*, w: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Roćko, Warszawa 2005, s. 173–184.

<sup>83</sup> Dochody szpitala wynosiły 200 zł rocznie, z których jedna połowa pochodziła z sumy 1250 zł lokowanej na ratuszu nieświeskim, a druga połowa z miejskich podatków. Kapitał pozostawał w gestii władzy miejskiej, a rektor otrzymywał co kwartał sprawozdanie finansowe; RGADA, f. 1603, op. 7, nr 213. Obligi od mieszczan nieświeskich zachowały się w archiwum kolegium; *ibidem*, nr 214.

kolegium wyznaczano jednego zakonnika jako prefekta szpitala (*praefectus hospitalis* lub *xenodochii*)<sup>84</sup>. Podobnie działało się w przypadku banku pobożnego, powołanego w 1598 r. na wzór włoskich *Monte di Pietà*, którego cel w mieście ordynackim polegał na zapewnianiu posagu ubogim pannom<sup>85</sup>. Idąc za przykładem księcia, hojnością wobec wspomnianych instytucji wyróżniali się dobroczyńcy kolegium, a zwłaszcza mieszczanie nieświescy, w gestii których obie instytucje faktycznie pozostawały<sup>86</sup>.

Ważnym narzędziem oddziaływania jezuitów na szerokie warstwy społeczne były ponadto apteki. Pomimo że powstawały one zazwyczaj w celu zaspokojenia potrzeb mieszkańców placówki stosunkowo szybko zaczynały sprzedawać lub rozdawać leki osobom trzecim<sup>87</sup>. Apteka jezuicka w Nieświeżu, wzmiankowana po raz pierwszy w 1627 r., przez ponad stulecie – aż do otwarcia apteki skarbowej w 1738 r. – stanowiła jedyny zakład tego typu w stolicy ordynackiej<sup>88</sup>. Podobnie jak inne apteki jezuickie na terenie dawnej Rzeczypospolitej była prowadzona przez jezuickiego brata zakonnego, posiadającego fachową wiedzę. Zachowała dzięki temu wysoki poziom, o czym świadczy spis leków załączony do pokasacyjnego inwentarza kolegium nieświeskiego<sup>89</sup>.

## Formy pracy duszpasterskiej

Przejawy jezuickiej aktywności duszpasterskiej opisane w *litterae annuae* kolegium nieświeskiego nie odbiegają zasadniczo od opisów pochodzących z innych placówek. Stwierdzenie to dotyczy przede wszystkim danych statystycznych na temat sakramentów udzielanych przez jezuitów. W zastępstwie proboszcza udzielano zazwyczaj kilkudziesięciu chrztów i ślubów małżeńskich rocznie<sup>90</sup>. Spośród sakramentów najwięcej, bo aż kilkadziesiąt tysięcy, notowano spowiedzi. Wyróżniano przy tym liczbę wiernych przystępujących do niej po raz pierwszy w życiu lub po wieloletniej przerwie oraz ich wiek.

<sup>84</sup> ARSI, Litwania, nr 6 i 57, *passim*.

<sup>85</sup> Podstawę funkcjonowania tej instytucji tworzył kapitał początkowy 1000 zł ofiarowany przez „Sierotkę”, a lokowany na kamienicach mieszczańskich. Dokumentacja finansowa zachowała się w Moskwie; RGADA, f. 1603, op. 7, nr 215–217. Zob. też S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 1, cz. 4, s. 438. Instytucje te zaszczerpił na gruncie polskim Piotr Skarga; *Bank pobożny*, w: EWJ, s. 25.

<sup>86</sup> W 1710 r. np. burmistrz nieświeski Michał Nieczaj ofiarował sumę 500 zł dla ubogich szpitalnych i 300 zł dla wdów i sierót; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 44v; *ibidem*, op. 7, nr 211, k. 8v.

<sup>87</sup> *Apteki*, w: EWJ, s. 14–15.

<sup>88</sup> *Nieśwież, kolegium, ibidem*, s. 458; K. Zuba, *Aptekarze i apteki w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2001 [2002], t. 49, nr 4, s. 347–349.

<sup>89</sup> RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 60r–69v.

<sup>90</sup> W porównaniu z innymi regionami Rzeczypospolitej, np. Kurlandią i Inflantami, zjawisko to miało ograniczony wymiar. Zob. ARSI, Litwania, nr 53a, k. 6r.

Ważna forma pracy duszpasterskiej polegała na przygotowywaniu konających do śmierci<sup>91</sup>. W tym zakresie rola kapłana polegała na wysłuchiwaniu spowiedzi, po której udzielał on komunii i ostatniego namaszczenia. Jeśli penitent stawał przeszkody lub zwlekał z przyjmowaniem sakramentów, zakonnik powinien był nakłaniać go do natychmiastowego wysповідania grzechów i do polecenia się miłosierdziu Bożemu. Szczególną wagę przywiązywano do opieki duchowej nad dobroczyńcami Towarzystwa Jezusowego. Świadczy o tym przykład Tobiasza Grochowskiego, fundatora domu trzeciej probacji i altarii w kościele Bożego Ciała, który zasłużył tam na pochówek. Według jezuickiego kronikarza przez cały okres choroby Grochowski był regularnie odwiedzany przez dawnego spowiednika jezuitę. Przy wezglowiu konającego szlachcica znalazło się wielu ludzi, co nadawało agonii charakter swoistego *theatrum*. Gdy do pokoju konającego wszedł grabarz, który miał wydłubać wnękę w ścianie kościoła, Grochowski zwrócił się do obecnych, pouczając ich: „Oto mój krawiec, który przychodzi, żeby dopasować do mego ciała nie ubrania, lecz miejsce pochówku”<sup>92</sup>. Ponadto w Nieświeżu przyniesienie wiatyku do chorego przybierało formę publicznej procesji, która w kontekście teatralizacji przestrzeni miejskiej przypominała wiernym o krótkości egzystencji doczesnej. Niekiedy do pochodu skierowanego do domu konającego dołączali świeccy. W 1637 r. np. dwaj rajcy miasta towarzyszyli księdzu przynoszącemu wiatyk ubogiej niewieście<sup>93</sup>.

Wywoływanie uczuć religijnych wśród wiernych nie ograniczało się do konfesonaułu czy do wąskiego grona osób towarzyszących konaniu danego człowieka, lecz objawiało się w znacznie szerszym kontekście. Wymownym świadectwem tej tendencji były uroczystości urządzone przez jezuitów. Nie sposób tutaj przybliżyć sposobu odprawiania rozmaitych liturgii, takich jak nabożeństwo czterdziestogodzinne podczas zapustów, groby Pańskie w Wielki Piątek, procesje wielkanocne, msze roratnie i suchedniowe oraz z okazji święta Niepokalanego Poczęcia. Wystarczy wskazać, że wszystkie były odprawiane przez jezuitów nieświeskich. Wśród tak szerokiego repertuaru na uwagę zasługuje jednak nabożeństwo w dzień Bożego Ciała, jako jeden z najbardziej typowych przejawów potrydenckiej pobożności<sup>94</sup>. W przypadku Nieświeża do podniesienia znaczenia tej uroczystości przyczyniała

<sup>91</sup> Na ten temat istnieje bogata literatura. Zob. M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI w.*, Kraków 1987; G. Huszał, *Przygotowanie do śmierci w XVII w.*, „Roczniki Humanistyczne” 1983, t. 31, z. 3, s. 105–149; T. Piersiak, *Barokowa sztuka dobrego umierania*, „Polska Sztuka Ludowa” 1986, t. 40, nr 1–2, s. 91–96.

<sup>92</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1689, ARSL, Lituania, nr 42, k. 254r.

<sup>93</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1637, *ibidem*, nr 38, k. 301r.

<sup>94</sup> Zob. J. Okoń, *Boże Ciało – Inscenizacje*, w: EK, t. 2, 1976, kol. 862–864; J.S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1976, t. 2, s. 60–61; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI i XVII w.*, Warszawa 1994, s. 147; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku*, Łódź 1977, s. 168; J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wyd. R. Pollak, Wrocław 1951, s. 56–59. Na charakter parateatralny i retoryczny tej uroczystości zwracał uwagę



się możliwość uzyskania odpustu zupełnego, co wynikało z faktu, że świątynie jezuickie były nim obdarzone w dzień pamięci liturgicznej ich wezwania<sup>95</sup>. Procesja z Najświętszym Sakramentem, odprawiana zazwyczaj przez rektora jednej z miejscowych placówek, stanowiła także ukłon pod adresem fundatorów. Kończyła się bowiem zawsze na zamku, gdzie wystawiano ostatni spośród czterech tymczasowych ołtarzy przygotowywanych na potrzeby uroczystości<sup>96</sup>. Procesje mogły stać się okazją dla wybryków miejskiego pospólstwa. Ofiarami padali najczęściej Żydzi, którym zarzucano znieważenie Najświętszego Sakramentu. Dla uniknięcia tego typu wystąpień jezuita uzyskali od ordynata Karola Stanisława w 1705 r. dokument, który nakazywał Żydom klęczenie w czasie przechodzenia procesji pod groźbą surowych kar<sup>97</sup>.

Charakterystyczną formą aktywności jezuitów w kręgu wyższych warstw społecznych było przyjmowanie rekolektantów. Znaczenie ćwiczeń duchownych dla kształtowania religijności epoki nowożytnej wielokrotnie rozważano w literaturze<sup>98</sup>. W formie klasycznej powinny one trwać cztery tygodnie. Jednak św. Ignacy zezwalał na ich odprawianie w ciągu krótszego czasu, przy czym możliwość ta szczególnie odpowiadała osobom nienależącym do zakonu<sup>99</sup>. Pod nadzorem jezuitów nieświeskich odprawiali ćwiczenia św. Ignacego przede wszystkim przedstawiciele duchowieństwa świeckiego i innych zakonów. Niemalże corocznie jezuita nieświescy prowadzili ośmiodniowe rekolekcje dla benedyktynek klasztoru św. Eufemii. W kolegium odbywali rekolekcje również kolejni proboszczowie nieświescy<sup>100</sup>. Ćwiczenia duchowne dla świeckich

---

Jan Okoń. Zob. *idem, Na scenach jezuickich w dawnej Polsce (rodzimość i europejskość)*, Warszawa 2006, s. 121–134.

<sup>95</sup> *Institutum...*, t. 1, s. 311.

<sup>96</sup> W 1757 r. np. jeden ołtarz mieścił się przed budynkiem szkolnym, drugi w pałacu miejskim Radziwiłłów, trzeci przy kamienicy wójta Jerzego Paszkowskiego, a czwarty na zamku. Trzy lata później procesja wyszła spod cerkwi unickiej p.w. św. Ducha, udała do bernardynów, potem do kolegium jezuickiego, a wreszcie dotarła do zamku; AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 2097, 2667.

<sup>97</sup> Uniwersał Karola Stanisława z 12 VIII 1705 r. nakazał, „iż gdy ksiądz z przenajświętszym sakramentem czy w procesji czy do chorego mimo żyda pójdzie, w ten czas żyd na kolana ukłęknać powinien, inaczej za niewykonanie takowego rozkazu, bić pozwalający i administrator zamkowy takowego żyda zuchwałego 50 plagami publice ma ukarać”; RGADA, f. 1603, op. 5, nr 3330, k. 1r. Podobne ustawy, nawołujące Żydów do chowania się lub uszanowania Sakramentu, wydał w 1682 r. biskup wileński Mikołaj Pac. D. Frick, *Kith, Kin and Neighbours. Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Ithaca–London 2013, s. 94.

<sup>98</sup> Zob. A. Demoustier, *Les Exercices spirituels de S. Ignace de Loyola*, Paris 2006; *idem, L'originalité des „Exercices spirituels”*, w: *Les Jésuites à l'âge baroque, 1540–1640*, red. L. Giard, L. de Vaucelles, Grenoble 1996, s. 23–35.

<sup>99</sup> „Temu, co byłby pochłonięty sprawami publicznymi lub innymi pożytecznymi zajęciami, a będąc człowiekiem wykształconym lub zdolnym, mógłby półtorej godziny dziennie poświęcić na ćwiczenia”; św. Ignacy Loyola, *op. cit.*, § 19.

<sup>100</sup> Obecność Ernesta Kazimierza de Latoura odnotowano w 1721 i w 1743 r.; Ann. coll. Nesvisiensis 1721, ARSL, Lituania, nr 47, k. 182r; Ann. coll. Nesvisiensis 1743, *ibidem*, nr 52, k. 255r. Podobnie

prowadzono przeważnie podczas Wielkiego Tygodnia. Do rekolektantów należeli m.in. Radziwiłłowie<sup>101</sup>.

Jezuickie duszpasterstwo i pomoc bliźnim były dopasowane do okoliczności i znajdowały odzwierciedlenie nawet w okresie najpoważniejszych kryzysów. Wielką ofiarnością wyróżniali się zakonnicy w czasie epidemii. Tradycyjnie przełożeni placówki i profesorowie z młodzieżą zakonną opuszczali miasto, szukając schronienia w jednym z wiejskich majątków kolegium. Na miejscu pozostawało kilku księży i braci zakonnych, którzy opiekowali się zapowietrzonymi, udzielali sakramentów i rozdawali posiłki i jałmużnę. Ich praca nie była zupełnie bezinteresowna, gdyż jednocześnie pilnowali czeladzi, kościoła i sprzętu domowego, powiększając – o ile to było możliwe – majątek ruchomy kolegium poprzez pozyskanie ofiar od umierających<sup>102</sup>. Tego typu działalność notowano w Nieświeżu po raz pierwszy w 1626 r., gdy zaraza szerzyła się po Rzeczypospolitej w okresie najazdu szwedzkiego i wojny polsko-tureckiej. Ofiary wywożono wtedy poza miasto ku południowi, chowając je przy wzgórzu, nad którym wkrótce powstała kaplica p.w. św. Łazarza<sup>103</sup>. Nieraz sami jezuici przypłacali życiem posługę chorym. Do tego doszło np. podczas epidemii, która pustoszyła Wielkie Księstwo Litewskie w latach 1708–1711, zbierając w samym Nieświeżu żniwo w postaci ponad tysiąca ofiar<sup>104</sup>.

## Wyniki pracy duszpasterskiej – nawrócenia i wpływ na obyczajowość

Najbardziej widocznym efektem duszpasterstwa jezuickiego było pozyskiwanie nowych wiernych dla Kościoła katolickiego. W przypadku Żydów, Tatarów i antytrynitarzy uwieńczeniem tego procesu był chrzest, w przypadku zaś prawosławnych i pozostałych wyznań protestanckich – uroczyste wyznanie wiary, odbywające się najczęściej w kościele lub w kaplicy kolegium. Pierwszoplanowa

---

było w przypadku Karola Trockiewicza w 1755 i w 1756 r.; Ann. coll. Nesvisiensis 1755, *ibidem*, nr 53, k. 177r; Ann. coll. Nesvisiensis 1756, *ibidem*, k. 177v.

<sup>101</sup> Rekolekcje odprawił w 1664 r. Michał Kazimierz Radziwiłł; Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, k. 355v.

<sup>102</sup> Zob. też *Epidemie*, w: EWJ, s. 148; A. Mariani, *Jezuici prowincji litewskiej wobec epidemii dżumy z lat 1708–1711*, „Zapiski Historyczne” 2016, t. 81, z. 2, s. 65–104.

<sup>103</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 1, s. 440.

<sup>104</sup> W mieście zmarł Jan Kos, któremu towarzyszył ksiądz świecki, obsługujący ołtarz św. Stanisława Kostki Marcjana Talarewicz. W dobrach poleskich ponieśli śmierć prokurator Antoni Jankowski i ojciec duchowny kolegium Zachariasz Modzelewski. W dworze szlachcica Michała Troski koło Rzepichowa dokonał żywota Paweł Podolec, przygotowany przez współbrata Krzysztofa Nieborskiego. W samym Nieświeżu zmarło ponadto dwóch koadiutorów świeckich: Stanisław Lisowski i Jerzy Pilkiewicz. Hist. coll. Nesvisiensis 1710, ARSI, Lituania, nr 45, k. 44v.

rola ojców Towarzystwa w tym zakresie wynikała z tego, iż zgodnie z przywilejami zakonu jego członkowie posiadali uprawnienia do rozgrzeszania z herezji<sup>105</sup>. Wbrew opiniom wyrażanym w dawniejszej historiografii, zjawisko konwersji nigdy nie nabrało masowego wymiaru. Za tym stwierdzeniem przemawia roczna liczba nawróceń. W XVII w. w Nieświeżu przechodziło na katolicyzm kilku lub kilkunastu prawosławnych, kilku kalwinów i nieco mniej luteranów. Sytuacja przedstawiała się podobnie w połowie XVIII w., gdy wobec spadku liczby nawróconych z kalwinizmu jezuita pozyskiwali przeważnie „schizmatyków” i przedstawiciele wyznania ewangelicko-augsburskiego. Liczebność konwersji nie powinna zmylić co do społecznego znaczenia działalności jezuitów, ponieważ zakonnicy starali się pozyskiwać przedstawiciele wyższych warstw społecznych. W wypadku „schizmatyków” konwertyci rekrutowali się spośród mieszczaństwa i duchownych. Natomiast w kręgu protestanckim jezuita nawracali przede wszystkim szlachtę, a drugorzędnie, zwłaszcza w I połowie XVII w., także mieszczaństwo. Najrzadziej informowano o konwersji arian, co wynikało ze stosunkowo niewielkiej ich liczby<sup>106</sup>.

Grupami społecznymi i zawodowymi, w przypadku których jezuita nieświescy mogli poszczycić się wybitnymi osiągnięciami, byli wojskowi i personel dworski. O ile w czasie wojny aktywność zakonników była nakierowana na oddziały przemieszczające się po kraju, o tyle w latach pokoju podejmowali starania przede wszystkim w kręgu milicji radziwiłłowskiej<sup>107</sup>. Pod wpływem jezuitów zmiany wyznania dokonywały się również w kręgu fraucymeru magnatek<sup>108</sup>. Niekiedy podczas odwiedzania więźniów przez jezuitów skazani na śmierć decydowali się na zmianę wyznania<sup>109</sup>. Nie zawsze oznaczało to uniknięcie kary. Jednak konwersja sprawiała, że stosowano mniej okrutne sposoby wyegzekwowania wyroku i że stracony doczekał się godnego pochówku w poświęconej ziemi<sup>110</sup>.

O pierwszoplanowej roli jezuitów w nawracaniu osób na styku różnych kultur decydowało na ziemiach polsko-litewskich zróżnicowanie wspólnoty zakonnej

<sup>105</sup> *Institutum...*, t. 1, s. 26.

<sup>106</sup> Notowano jeden taki przypadek w 1636 r.; Ann. coll. Nesvisiensis 1636, ARSI, Litwania, nr 38, k. 254r.

<sup>107</sup> Zob. A. Mariani, *Udział jezuitów w życiu milicji i korpusów radziwiłłowskich w XVIII wieku*, w: *Staropolska sztuka wojenna*, t. 2, red. Z. Hundert, Oświęcim 2013, s. 207–238.

<sup>108</sup> W 1710 r. Urban Alshut, naówczas profesor filozofii, nawrócił damę z fraucymeru Teresy z Tyszkiewiczów, żony starosty mińskiego Krzysztofa Stanisława Zawiszy; Ann. coll. Nesvisiensis 1710, ARSI, Litwania, nr 45, k. 240r. W 1745 r. odnotowano konwersję Murzynki (*aethiopissa*), wyznającej dotychczas prawosławie, a należącej do dworu hetmanowej Franciszki Urszuli Radziwiłłowej; Ann. coll. Nesvisiensis 1745, *ibidem*, nr 52, k. 256v.

<sup>109</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1669–1672, *ibidem*, nr 41, k. 135v; Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1696, *ibidem*, nr 44, k. 48r.

<sup>110</sup> Zazwyczaj zamiast powieszenia lub ćwiartowania, które były uważane za kary haniebne, stosowano ścięcie. Zob. J.S. Bystroń, *op. cit.*, t. 2, s. 321–323.

pod względem pochodzenia społecznego, proveniencji geograficznej i znajomości języków<sup>111</sup>. W Nieświeżu obecność zakonników władających językiem niemieckim miała ogromne znaczenie dla sfinalizowania konwersji, gdyż umożliwiała rozstrzygnięcie wątpliwości sumienia w wypadku wyznawców protestantyzmu pochodzących z krajów Europy Zachodniej. Dotyczyło to przede wszystkim oficerów milicji i garnizonu radziwiłłowskiego oraz lekarzy i chirurgów działających na dworze książęcym<sup>112</sup>, a czasem również małżonek i służby miejscowej szlachty<sup>113</sup>.

Odrębne zagadnienie stanowi konwersja Żydów i Tatarów na wiarę chrześcijańską. Wobec trudności w uzyskaniu dostępu do tych środowisk, jezuita zabiegali o wsparcie ze strony właścicieli miasta. Pewnymi osiągnięciami cieszyli się zakonnicy w przypadku osób żyjących na marginesie miejscowej społeczności żydowskiej lub pozostających pod silnym wpływem chrześcijan, takich jak sieroty i służba domowa. Z powodzeniem pozyskiwano też osoby pochodzące spoza Nieświeża. Nieraz udzielano chrztu osobom rekomendowanym bezpośrednio przez szlachtę<sup>114</sup>. Żyda przejawiającego chęć porzucenia swojej religii goszczono przez kilka tygodni w kolegium, gdzie przybliżano mu dogmaty wiary chrześcijańskiej. Praktyka ta pozwalała równocześnie odizolować go od współwyznawców. Jak już wspomniano, społeczne uznanie konwersji następowało w ramach uroczystej ceremonii chrztu, podczas której jako rodzice chrzestni występowali niekiedy członkowie rodziny książęcej<sup>115</sup>. Przy wyborze imion i nazwisk nawiązywano do świętych czczonych w placówkach nieświeskich, np. Żyda ochrzczonego w domu trzeciej probacji w 1708 r. nazwano Michałem Świętógórskim<sup>116</sup>. W innych przypadkach o nazwisku decydował miesiąc, w którym dokonano się konwersja<sup>117</sup>. Znacznie większe trudności napotykali jezuita przy próbach nawracania Tatarów.

<sup>111</sup> Na temat wielokulturowości personelu prowincji litewskiej zob. A. Mariani, *Personaleinsatz und -mobilität in der litauischen Provinz der Gesellschaft Jesu im 18. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” 2014, t. 63, z. 2, s. 190–196.

<sup>112</sup> W 1743 r., wkrótce przed śmiercią, Saksończyk Mahler, lekarz „Rybeńki”, przeszedł na katolicyzm za namową hetmanowej Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich Radziwiłłowej. Został pochowany w kościele jezuickim. AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 1236; Hist. coll. Nesvisiensis 1743, ARSI, Litwania, nr 50, k. 33r.

<sup>113</sup> W 1637 r. kobieta pochodząca z Frankfurtu, po długim zwlekaniu, zdecydowała się na zmianę wyznania po tym, jak do Nieświeża przybył jezuita znający język niemiecki; Ann. coll. Nesvisiensis 1637, ARSI, Litwania, nr 38, k. 298r.

<sup>114</sup> Jednego Żyda przysłał do Nieświeża w 1708 r. Cyprian Wojna, stolnik sochaczewski. Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 244r.

<sup>115</sup> W 1664 r. np. Michał Kazimierz i dziesięcioletnia córka z pierwszego małżeństwa jego żony Katarzyny, Teofila Ludwika Zasławska, trzymały Żyda do chrztu; Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, k. 355v.

<sup>116</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 244r.

<sup>117</sup> 28 IX 1756 r. jezuita ochrzcił chirurga żydowskiego pochodzenia jako Franciszka Wrześniewskiego. Według kronikarza uciekł on z Białegostoku, gdzie pozostawił córkę i żonę. Ann. coll. Nesvisiensis 1756, *ibidem*, nr 53, k. 177v.

O pojedynczych konwertytach informowano kilkakrotnie na przestrzeni XVII w., a ogólnie określano ten lud jako bardzo uparty (*gens durissima*)<sup>118</sup>.

Zgodnie ze schematem retorycznym cechującym źródła jezuickie, opowieści o nawróceniach zawarte w *litterae annuae* obfitują w *exempla* uwypuklające rolę Opatrzności Bożej. To ona, wespół ze świętymi i Matką Boską, zdaniem kronikarzy budziła w duszy człowieka pragnienie prawdziwej wiary i poprzez szereg wydarzeń życiowych dopełniała jego konwersję. Lektura wspomnianych przekazów pozwala jednocześnie wskazać na rolę majeutyczną jezuitów, którzy kierowali zmianami duchowymi dokonującymi się w psychice człowieka, aby je doprowadzić do pożądanego skutku. Kluczowe były pod tym względem rozmowy na temat wiary. Pod rokiem 1637 przepisano długi wywód, który jezuita przedstawiał „schizmatykowi” w odpowiedzi na pytanie: „Czy można mieć czyste sumienie, będąc prawosławnym?”<sup>119</sup> Argumenty spowiednika Konrada Terpiłowskiego przytaczano również w opowieści o konwersji Henrietty z Przebendowskich Radziwiłłowej<sup>120</sup>.

Oprócz pozyskiwania nowych wiernych jezuita starali się sprowadzić z powrotem apostatów na łono Kościoła. Szerokie pole do działania w tej dziedzinie otwierał w latach 60. i 70. XVII w. powrót jeńców z niewoli kozackiej lub moskiewskiej, spośród których wielu przyjęło prawosławie w wyniku kilkuletnich kontaktów ze „schizmatykami”<sup>121</sup>. Inną przyczyną odchodzenia od Kościoła rzymskiego były niekiedy małżeństwa mieszane. W 1664 r. np. kronikarz informował o szlachcicu urodzonym w rodzinie katolickiej i wychowanym w kolegium jezuickim,

<sup>118</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1684, *ibidem*, nr 42, k. 126v.

<sup>119</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1637, *ibidem*, nr 38, k. 299r.

<sup>120</sup> Przytacza się tu przekład polski, znajdujący się w zbiorze cudów pt. *Kościół św. Michała Franciszka Ogińskiego*. Tekst ten jest niemalże tożsamy z wersją łacińską zawartą w *litterae annuae*: „Terpiłowski pytał się jej: «Czy mówią też luteranie Zdrowaś Maria, bądź błogosławiony owoc żywota twego?» Odpowiedziała: «Bynajmniej, bo u nas prawi, wielki jest kryminał wzywać świętych». Rzecze książdz: «W tych słowach nie masz żadnego wzywania, ale tylko jedyne pochwały Matki Boskiej. Święty Gabriel Archanioł jako poseł mając instrukcją od Boga, tak Pannę Przenajświętszą przywitał. Tak witając ją nie zgrzeszył, ani Elżbieta, Ducha Bożego pełna, tak ją pozdrawiając zgrzeszyła. A zapewne Wasza Księżęca Miłość nie jest świętsza ani nad Archanioła, ani nad Elżbietę; jeśli tedy oni pozdrawiali matkę Bożą, czemu nie Wasza Księżęca Miłość?» Na to odpowiedzi nie mógłszy dać, poszła do sławnego predykanta gdańskiego, któremu ten zarzut wiernie przełożyła. Predykant odpowiedział, że nie trzeba tych słów mówić, chyba natenczas, kiedy się ewangelię czyta, w której te są słowa położone. Odpowiedziała mu księżna, niepochybnie z natchnienia Ducha Świętego: «Wszak ani Gabriel, ani Elżbieta czytając ewangelię, której jeszcze nie było, temi słowy Matkę Bożą witali?» Ta niby pierwsza jej dyspozycja była do wiary świętej, bo książdz teolog często niby przez żart zwykł się jej pytać: «Czy dziś pozdrowienie anielskie, czytając ewangelię mówiła?» Ona uśmiechnąwszy się odpowiadała: «Oui: tak jest?». Cyt. F. Ogiński, *Kościół św. Michała i wszystkich Chórów Anielskich na Górze Nieświeskiej w którym Bóg rozliczne dobrodziejstwa cudownie ludziom za przyczyną św. Aniołów pokazuje. Z przydatkiem nabożeństwa i cudów od swych początków do roku 1751 opisany*, Wilno 1758, k. G4v. Zob. też Ann. coll. Nesvisiensis 1710, ARSI, Litwania, nr 45, k. 240r.

<sup>121</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1662, *ibidem*, nr 40, k. 352v.

gdzie pełnił nawet funkcję prefekta kongregacji maryjnej. Pobrawszy się z córką pastora kalwińskiego, ulegał jej wpływowi przez dwadzieścia lat. Pomimo namów do powrotu do Kościoła katolickiego ze strony wpływowych osobistości, podjął ten krok dopiero w momencie, gdy spełniła się zapowiedź znajomego, że wyszedłszy z dworu, zastanie własnego konia zdechłego<sup>122</sup>.

Ponadto jezuita dążyli do utwierdzenia w wierze „wahających się” katolików. Na przełomie XVII i XVIII w. szczególnym przedmiotem zainteresowania kronikarzy stali się tzw. *latini ruthenizantes*. Były to osoby, które w wyniku długoletnich kontaktów z wyznawcami prawosławia obchodziły święta i posty według kalendarza juliańskiego<sup>123</sup>. Podobnie starano się wzmocnić podział między ludnością chrześcijańską a żydowską. W 1664 r. jezuita wyjednali u podkanclerzego Michała Kazimierza Radziwiłła zakaz prowadzenia handlu w dni świąteczne, co w ich intencji miało umożliwić udział w nabożeństwie chrześcijan zatrudnianych przez Żydów<sup>124</sup>. Kilka lat później, w 1691 r., ojcowie Towarzystwa nakłonili Karola Stanisława do wydania kolejnego uniwersału w tej kwestii, nakazującego czeladzi ucześnieć na ranne nabożeństwo oraz słuchanie katechizmu po południu<sup>125</sup>.

Aktywność jezuitów obejmowała również obyczajowość, np. zakonnicy pomagali w zażegnaniu konfliktów, pełniąc funkcję pośredników między skłóconymi małżonkami lub zwaśnionymi rodzinami. Nieraz ich interwencja pozwalała uniknąć pojedynków. Przyczyniali się ponadto do zdyscyplinowania trybu życia poszczególnych osób, zwłaszcza w sferze zachowań seksualnych i zabaw. Interesujące świadectwo tego zjawiska stanowią kazania Antoniego Głażyńskiego, który według autora nekrologu nakłonił hetmana Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńkę” do zaniechania organizacji redut karnawałowych<sup>126</sup>.

Zaciętą walkę podejmowali ojcowie Towarzystwa Jezusowego przeciw praktykom dywinacyjnym i magicznym. Zdarzało się to niezależnie od tego, czy miały one charakter „biały”, czyli gdy celem było polepszenie stanu zdrowia ludzi i bydła. Dużą wagę do tego typu czynności przywiązywali kronikarze w latach po wojnie polsko-rosyjskiej, gdy z powodu trudnej sytuacji gospodarczej zubożała ludność zaczęła parać się czarami, widząc w tym źródło utrzymania<sup>127</sup>. Jezuita stosowali

<sup>122</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1668, *ibidem*, nr 41, k. 26v.

<sup>123</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1696, *ibidem*, nr 44, k. 45r; Ann. coll. Nesvisiensis 1701, *ibidem*, k. 244v; Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1703, *ibidem*, k. 251v; Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1705, *ibidem*, nr 45, k. 241r.

<sup>124</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, k. 355v. Zachował się tekst uniwersału wydanego przez Michała Kazimierza Radziwiłła 29 XII 1664 r. W tym dokumencie książę ordynat nakazał, „[a]by żydzi sługom chrześcijanom do kościoła w dni święte na nabożeństwo ucześnieć nie zabraniali i onych ciężkimi robotami nie zajmowali”. RGADA, f. 1603, op. 5, nr 3330, k. 1r.

<sup>125</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1691, ARSI, Litwania, nr 43, k. 42r.

<sup>126</sup> Compendium vitae p. Antonii Głażyński, Archiwum Prowincji Polskiej Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, nr 350, s. 21.

<sup>127</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1675, ARSI, Litwania, nr 41, k. 183r–v.

taktykę odstraszenia od „zabobonów” i „idolatrii”, twierdząc, że osoby uprawiające magię zasłużą na wieczne potępienie. Według kronikarza pewien starzec, który nauczył się czarów od Rosjan, obiecał: „Chcę ratować swoją duszę, wyznaję grzech, więcej tego nie będę robić, choćbym miał umrzeć z głodu”<sup>128</sup>.

## Kult świętych i Najświętszej Marii Panny

Ważnym elementem chrześcijaństwa od zarania jego dziejów jest kult świętych, w których wierni upatrują nie tylko wzorców postępowania, ale też pośredników w ubłaganiu miłosierdzia Bożego<sup>129</sup>. Nieodłącznie związane z kultem świętych były relikwie, które odgrywały ważną rolę w ramach liturgii i stanowiły „element towarzyszący aktom obejmowania władzy świeckiej i duchownej”<sup>130</sup>. Będąc wykorzystywane podczas konsekracji kościołów lub ołtarzy oraz w ramach procesji, pełniły one głównie funkcję swoistych amuletów, chroniących ich nosicieli i całą wspólnotę przed złem. Uważano, że dzięki nim święty jest nadal obecny na ziemi. Oprócz relikwii nieodłącznym elementem kultu świętych były ich przedstawienia figuralne. Sobór trydencki podkreślił funkcje sztuki sakralnej, której przypisano istotną rolę w budzeniu uczuć religijnych<sup>131</sup>. Za pośrednictwem obrazu objawiała się także moc *sacrum*, o czym świadczą informacje na temat płaczących, krwawiących lub niezniszczalnych wizerunków świętych. Zjawiska te należy postrzegać w kontekście wiary we wstawiennictwo świętych i we wpływ modlitwy na los dusz czyśćcowych. Aspekty te przyczyniły się do mnożenia tzw. mszy prywatnych, a co za tym idzie do wzrostu liczby ołtarzy. Spośród licznych przedmiotów czci w świątyniach jezuitów pierwszoplanowego znaczenia nabierali święci i błogosławieni z zakonu Ignacego Loyoli, co wiązało się ze swego rodzaju propagandą osiągnięć Towarzystwa i z jego rywalizacją z innymi zgromadzeniami zakonnymi<sup>132</sup>.

<sup>128</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1669–1672, *ibidem*, k. 135r.

<sup>129</sup> Cześć dla świętych, określana jako *dulia* lub *veneratio*, różni się od pojęcia *latría*, która jest zastrzeżona dla Boga. W epoce późnostarożytnej i w średniowieczu kult świętych rozwijał się zazwyczaj oddolnie, w odpowiedzi na potrzeby miejscowej społeczności. Jego przedmiotem byli pierwotnie męczennicy, a później również nauczyciele Kościoła, święci rycerze, biskupi i władcy, założyciele zakonów i duchowni cechujący się wyjątkową pobożnością. Zob. H. Misztal, *Świętych kult*, w: EK, t. 19, 2013, kol. 416–418.

<sup>130</sup> M. Konieczny, *Relikwie*, *ibidem*, t. 16, 2012, kol. 1428. Zob. też: J. Kracik, *Relikwie*, Kraków 2002; R. Mączyński, *Nowożytnie konfesje polskie: artystyczne formy gloryfikacji grobów świętych i błogosławionych w dawnej Rzeczypospolitej*, Toruń 2003.

<sup>131</sup> Zob. J.S. Pasierb, *Sobory o sztuce*, Kraków 1973; *idem*, *Problematyka sztuki w postanowieniach soborów*, „Znak” 1964, t. 16, nr 126; W. Tomkiewicz, *Polska sztuka kontrreformacyjna*, w: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 71–94.

<sup>132</sup> W okresie Starego Towarzystwa zostali kanonizowani św. Ignacy Loyola i św. Franciszek Ksawery w 1622 r., Franciszek Borgiasz w 1671 r., Męczennicy japońscy (Paweł Miki, Jakub Diego Kisai i Jan Soan de Goto) w 1682 r., Stanisław Kostka i Alojzy Gonzaga w 1727 r. oraz Jan Franciszek

Na tle pozostałych świątyń jezuickich na ziemiach ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego kościół Bożego Ciała w Nieświeżu wyróżniał się niewątpliwie bogactwem wystroju, którego program był pierwotnie oparty na treściach chrystopologicznych<sup>133</sup>. Kolejność stawiania ołtarzy pozwala uchwycić swoistą hierarchię poszczególnych kultów, a zarazem dostrzec ewolucję programu ideowego świątyni<sup>134</sup>. Oprócz ołtarza wielkiego jako pierwsze powstały ołtarz św. Krzyża w północnym skrzydle transeptu i ołtarz Najświętszej Marii Panny – w południowym. Pierwszy był bezpośrednio związany z rodem Radziwiłłów, przy czym uzyskał też miano „ołtarza fundatorskiego”. Drugi był użytkowany przez kongregację studencką. Przydzielenie kościołowi funkcji świątyni parafialnej wiązało się ponadto z powstaniem ołtarza i chrzcielnicy w kaplicy św. Piotra. Kolejnym ołtarzem, który ustawiono, był ten poświęcony św. Ignacemu. Powstał w 1636 r., czternaście lat po kanonizacji założyciela Towarzystwa, z fundacji ówczesnego ordynata Albrychta Władysława Radziwiłła<sup>135</sup>. Wszystkie wspomniane obiekty uległy zniszczeniu, podobnie jak reszta wnętrz kościelnych, w 1660 r., podczas okupacji rosyjskiej.

Na lata po wojnie polsko-moskiewskiej przypadła renowacja świątyni parafialnej w Nieświeżu, z czym wiązała się nie tylko odbudowa starych ołtarzy, ale też powstanie nowych<sup>136</sup>. W 1668 r. wznowiono ołtarze „w trzech kaplicach”<sup>137</sup>. W kolejnym dziesięcioleciu podjęto remont ołtarza św. Ignacego i ołtarza głównego (1671). Następnie wzniesiono nowe obiekty: ołtarz św. Franciszka Ksawerego (1678)<sup>138</sup>, prawdopodobnie przy wsparciu Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, oraz ołtarz Stanisława Kostki, z inicjatywy Stefana Trypolskiego (1692)<sup>139</sup>. Warto zwrócić uwagę na to, że podczas gdy ołtarze upamiętniające dwóch pierwszych świętych jezuickich powstały po ich kanonizacji, ten poświęcony polskiemu nowicjuszowi został wzniesiony przed oficjalnym uznaniem go za świętego<sup>140</sup>. Wynikało to nie tylko z popularności tej postaci na gruncie polskim, ale również z pewnego

---

Régis w 1737 r. Zob. H. Fros, *Święci i błogosławieni Towarzystwa Jezusowego*, Kraków 1992, s. 24, 27, 50–51, 63–122.

<sup>133</sup> T. Bernatowicz, *Miles christianus...*, s. 52–53.

<sup>134</sup> O przebiegu tych prac i o osobach, które je wspierały finansowo, wspominał już Jerzy Paszcenda. Zob. *idem*, *Budowle jezuickie...*, t. 1, s. 292–295.

<sup>135</sup> H. Lulewicz, *Radziwiłł Albrycht Władysław h. Trąby (1589–1636)*, PSB, t. 30, z. 1 (124), Kraków *et al.* 1987, s. 142.

<sup>136</sup> Zob. J. Paszcenda, *Budowle jezuickie...*, t. 1, s. 293–294.

<sup>137</sup> Prawdopodobnie chodziło o ołtarze św. Krzyża, NMP i w kaplicy św. Piotra. Hist. coll. Nesvisiensis 1668, ARSI, Litwania, nr 40, k. 357r.

<sup>138</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1678, *ibidem*, nr 41, k. 316r.

<sup>139</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1692, *ibidem*, nr 43, k. 128r.

<sup>140</sup> Nie jest jasne, w jakiej relacji stał wspomniany ołtarz z istniejącym już wcześniej ołtarzem pod tym samym wezwaniem, wzmiankowanym pod rokiem 1664 jako obiekt kultu użytkowany przez kongregację. Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr, 40, k. 354r.



pola manewru, które dawała jezuitom półoficjalna aprobatą głowy Kościoła<sup>141</sup>. W XVIII w. zaczęto budować ołtarze przy filarach kościelnych. Tak powstały po kolei ołtarze św. Barbary (1714)<sup>142</sup> i św. Józefa (1722)<sup>143</sup>, oraz św. Marii Magdaleny (1722)<sup>144</sup> i św. Franciszka Borgiasza (1724)<sup>145</sup>. Jako ostatnie wzniesiono dwa stiukowe ołtarze przy pierwszych filarach od wejścia, przy których widniały posągi przedstawiające patronów od ognia (św. Wawrzyniec i św. Florian) i od zarazy (św. Roch i św. Sebastian)<sup>146</sup>.

Skromniej przedstawiał się kościół św. Michała. Oprócz ołtarza wielkiego, już w latach 30. XVII w. powstały przy tęczy łączące nawę z prezbiterium dwa bliźniacze ołtarze, poświęcone św. Gabrielowi i św. Rafałowi. Przy murze otaczającym cmentarz przykościelny dobudowano dziewięć kaplic dedykowanych każdemu z chórów anielskich. Po wojnie polsko-rosyjskiej wzniesiono tu tylko jeden ołtarz, w 1676 r., p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP<sup>147</sup>. Spośród przedsięwzięć podjętych w kolejnym stuleciu należy zasygnalizować budowę ołtarza Męczenników Japońskich w 1741 r., przy wsparciu podczaszego mozyrskiego Franciszka Wojniłłowicza<sup>148</sup>.

Spółeczny wymiar kultu świętych jezuickich stanowi od lat przedmiot zainteresowań badaczy, w tym także w kontekście środkowoeuropejskim. Do pomocy jezuitów wyniesionych na ołtarze uciekano się w obliczu najrozmaitszych zagrożeń, przy czym największą popularnością cieszyli się św. Ignacy i św. Franciszek Ksawery. Podobnie jak w pozostałych krajach europejskich, także na Litwie wyłaniała się swego rodzaju specjalizacja pod względem udzielanych łask między dwoma pierwszymi świętymi Towarzystwa. O ile założyciel zakonu chronił przy porodzie oraz przed zaburzeniami psychicznymi, o tyle Apostoł Indii służył z ratowania wiernych od schorzeń o podłożu organicznym<sup>149</sup>. Objawy chorób zarówno pierwszego, jak i drugiego typu interpretowano głównie jako skutek działań złych mocy. Przy ich zwalczaniu posługiwano się określonymi środkami.

<sup>141</sup> Pius V zezwolił bowiem w 1605 r. na zawieszenie obrazu, tablic wotywnych oraz lampy srebrnej w kościele św. Andrzeja na Kwirynale, co później uznano za decyzję odpowiadającą oficjalnej beatyfikacji. Dzięki temu kult mógł rozwijać się na terenie Rzeczypospolitej. Zob. H. Fros, *Święci i błogosławieni...*, s. 27.

<sup>142</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1716, ARSI, Litwania, nr 47, k. 89v.

<sup>143</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1722, *ibidem*, k. 93v.

<sup>144</sup> *Ibidem*.

<sup>145</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1725, *ibidem*, nr 48, k. 88r. Według inwentarza pokasacyjnego w ołtarzach usytuowanych przy drugich filarach kościoła znajdowały się wizerunki św. Alojzego (po lewej) i św. Franciszka Borgiasza (po prawej). Brakuje w tym źródle wzmianki na temat ołtarza św. Marii Magdaleny. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, 14v–15r.

<sup>146</sup> J. Paszenda, *Budowle jezuickie...*, t. 1, s. 294–295.

<sup>147</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1676, ARSI, Litwania, nr 41, k. 315r.

<sup>148</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1741, *ibidem*, nr 49, k. 275v–276r.

<sup>149</sup> Zob. K. Černý, *Století jezuitských zápraků (1600–1722) v zápisech P. Jana Millera SJ*, w: *Bohemia Jesuitica*, red. P. Cemus, t. 1, Praha 2010, s. 405–418.

W Nieświeżu przy pomocy obrazu św. Ignacego i skrawka jego szaty uwolniono kobietę „od złych duchów”. Pozytywna zmiana została później potwierdzona przystąpieniem do sakramentów spowiedzi i komunii oraz poprawą trybu życia<sup>150</sup>. Często było stosowanie tzw. wody św. Ignacego, święconej poprzez kontakt z relikwiami lub z obrazem świętego<sup>151</sup>. Oprócz funkcji terapeutycznej, np. w zakresie leczenia epilepsji<sup>152</sup>, woda świętego miała też umożliwić narodziny potomstwa pożądaney płci<sup>153</sup>. Przedmioty związane z założycielem Towarzystwa Jezusowego były nieraz stosowane wspólnie z innymi amuletami, jak tzw. nasiona św. Joanny, które zdaniem kronikarza były bardzo skuteczne przeciw „straszydłom”<sup>154</sup>.

Liczne cudowne uzdrowienia przypisywali kronikarze nieświescy św. Franciszkowi Ksaweremu. Do polecenia się jemu nakłaniali chorujących sami jezuiti. W 1664 r. np. kronikarz opowiadał, że starzec ponadsiedemdziesięcioletni, cierpiący na ból zęba, polecał się św. Michałowi. Za radą socjusza spowiednika ślubował dodatkowo Apostołowi Indii i podobno dzięki temu odzyskał zdrowie<sup>155</sup>. Cześć ku św. Franciszkowi Ksaweremu propagowano również za pomocą dziewięciodniowego nabożeństwa<sup>156</sup>. Liturgiczną pamięć Apostoła Indii, 3 grudnia, obchodzono szczególnie uroczyście przy udziale młodzieży szkolnej<sup>157</sup>. Wkrótce jego ołtarz w kościele nieświeskim stał się jednym z najbardziej czczonych przez szlachtę, będąc wielokrotnie ozdabiany i wreszcie złocony<sup>158</sup>. Prawdopodobnie z myślą o jego wzniesieniu Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa zamówiła w 1677 r. obraz świętego w Warszawie<sup>159</sup>. Ponadto przy ołtarzu Apostoła Indii funkcjonowała altaria ufundowana w 1687 r. przez Tobiasza i Elżbietę Grochowskich<sup>160</sup>. W świetle wspomnianych kwestii można pokusić się o twierdzenie, że zgodnie z tendencją ogólnoeuropejską, w II połowie XVII w. popularność tego kultu wzrosła do tego stopnia, że zrównała się z czcią ku św. Ignacemu, a nawet ją przewyższała.

Cześć ku św. Ignacemu i św. Franciszkowi Ksaweremu hamowała rozwój kultu innych świętych, pomimo prób podjętych przez jezuitów w tym zakresie. Niezwykle rzadko jak na warunki polskie przypisywano np. łaski Stanisławowi Kostce, pomimo wzniesienia w kościele nieświeskim ołtarza jemu poświęconego.

<sup>150</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1695, ARSI, Litwania, nr 43, k. 302v.

<sup>151</sup> Zob. A. Bogsrucker, *Das Ignatiuswasser*, Wien 1934.

<sup>152</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1680, ARSI, Litwania, nr 42, k. 68r; Ann. coll. Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 239r.

<sup>153</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1703, *ibidem*, nr 44, k. 246r.

<sup>154</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, 354v; Ann. coll. Nesvisiensis 1702, *ibidem*, nr 44, k. 245v.

<sup>155</sup> „Socius item confessarii mentionem fecit Sancti Xaverii, per quem miras Deus animae et corporum gratias operat”. Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, k. 354v.

<sup>156</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1683, *ibidem*, nr 42, k. 125r.

<sup>157</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1680, *ibidem*, k. 88r.

<sup>158</sup> J. Paszenda, *Budowle jezuickie...*, t. 1, s. 294.

<sup>159</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1677, ARSI, Litwania, nr 41, k. 315v.

<sup>160</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1687, *ibidem*, nr 42, k. 345r.

Polecenie się polskiemu jezuitcie miało szczególne znaczenie dla poprawy życia ślubującego i jego bliskich<sup>161</sup>. Wyjątkowo odnotowywano orędownictwo innych jezuitkich świętych, takich jak Franciszek Borgiasz i Męczennicy Japońscy<sup>162</sup>. Natomiast brak informacji na temat pozostałych świętych: Alojzego Gonzagi i Jana Franciszka Régisa.

Przy kościołach jezuitkich rozwijał się również kult męczenników, zwłaszcza z pierwszych wieków chrześcijaństwa<sup>163</sup>. Szczątki wystawiano na widok publiczny w specjalnie sporządzonych relikwiarzach, głównie na ołtarzach. W przypadku Nieświeża pierwszoplanową rolę w dostarczaniu relikwii odgrywali Radziwiłłowie, którzy podczas wyjazdów zagranicznych lub za pośrednictwem swoich agentów byli w stanie pozyskać – zwłaszcza w Rzymie – wiele cennych nabytków. Zjawisko to objawiło się już w I połowie XVII w. W 1635 r. wystawiono relikwie męczennic Liberii i Sallustii w ołtarzu głównym, a w ołtarzu św. Krzyża szczątki męczennika Paschazego<sup>164</sup>. O relikwiach męczennic brak wzmianek w kolejnych latach: być może zaginęły w czasie okupacji moskiewskiej. Szczątki Paschazego znajdowały się natomiast w tym samym miejscu jeszcze w 1773 r.<sup>165</sup> Inna relikwia, w której posiadanie weszli jezuitci na początku istnienia placówki, pochodziła z ciała św. Wincentego Męczennika. Została nabyta najpewniej przez Mikołaja Krzysztofa „Sierotkę” podczas pobytu w Italii, jak wskazywał certyfikat autentyczności z 1585 r. przechowywany jeszcze w chwili kasaty Towarzystwa w archiwum kolegium nieświeskiego<sup>166</sup>. W 1699 r. wystawiono ten cenny nabytek w kościele<sup>167</sup>.

Zestaw relikwii przechowanych w kościele Bożego Ciała nadal wzbogacano w I połowie XVIII w. W 1717 r. uroczyste wniesiono do tej świątyni relikwie św. Bazylego Wielkiego i bł. Jozafata Kuncewicza<sup>168</sup>. Wydarzenie to miało uwypuklić

<sup>161</sup> Polski święty miał przywrócić zgodę skłóconej parze w 1682 r. Ann. coll. Nesvisiensis 1682, *ibidem*, k. 123v.

<sup>162</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1664, *ibidem*, nr 40, k. 354v.

<sup>163</sup> Zob. M. Sawicki, *Zapomniany kult świętych Felicjanów męczenników w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach saskich*, w: *Sic erat in fatis. Studia i szkice historyczne dedykowane Profesorowi Bogdanowi Rokowi*, red. E. Kościk et al., t. 1, Wrocław 2012, s. 339–354; B. Manyś, *Tajemnica relikwii św. Lucyda, czyli o obchodach okolicznościowych świąt sakralnych w Wilnie w czasach Augusta III. Przyczynek do badań*, „Czas Przeszły” 2016, t. 3, nr 1–2: *Wiek światła*, s. 31–47.

<sup>164</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1635, ARSI, Litwania, nr 38, k. 241r. Te ostatnie zostały przyniesione z Rzymu przez Mikołaja Łęczyckiego w 1608 r. i wprowadzone do świątyni czternaście lat później. S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 1, s. 440.

<sup>165</sup> RGADA, f. 1603, op. 1, nr 59, k. 13r.

<sup>166</sup> *Ibidem*, nr 51, k. 42v.

<sup>167</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1699, ARSI, Litwania, nr 44, k. 137r.

<sup>168</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1717, *ibidem*, nr 47, k. 88v–89r. Według kronikarza Karol Stanisław Radziwiłł otrzymał te relikwie od unickiego metropolity kijowskiego Cypriana Żochowskiego, musiało to zatem nastąpić przed śmiercią hierarchy w październiku 1693 r. Z diariusza Karola Stanisława wynika, że kanclerz odwiedził ciało Jozafata Kuncewicza 18 III 1692 r. u bazylianów w Połocku, a dzień później spotkał się z Żochowskim. W czasie wielkiej wojny północnej relikwie

rolę Radziwiłłów jako propagatorów idei unii brzeskiej. Introdukcja odbyła się w dzień św. Ignacego. Na tę okazję szczątki męczennika zostały oprawione w monstrancję sprowadzoną z Augsburga<sup>169</sup>. Do podniesienia liczebności zbiorów przyczyniał się Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”. Z okresu jego panowania nad ordynacją nieświeską w latach 1720–1762 pochodziła większość certyfikatów autentyczności pieczołowicie przechowywanych w archiwum kolegium. Dotyczyły one nie tylko męczenników, ale i przedstawicieli innych kategorii świętych, takich jak wybitni duchowni, pobożne niewiasty oraz założyciele zakonów<sup>170</sup>. Przeważająca część relikwii była wystawiana w ołtarzu św. Stanisława Kostki, urządzonym w 1753 r. w ramach generalnej renowacji kościoła<sup>171</sup>. Szczątki pojedynczych świętych znajdowały się również w ołtarzu głównym, w którym w 1727 r. włożono do mensy ołtarzowej (*sub marmore fixo*) fragmenty ciał męczenników Gaudencjusza, Laktancjusza i Prospera<sup>172</sup>.

Wzorem kolegium miejskiego rozwijał się kult relikwii przy kościele św. Michała. Jego wymiar były jednak bardziej ograniczony ze względu na duże znaczenie kultu Archaniołów. Z wojującym św. Michałem wiązano postać Maurycego Męczennika<sup>173</sup>, którego głowę miał pozyskać Michał Kazimierz Radziwiłł podkanclerzy litewski, podczas sprawowania poselstwa do Stolicy Apostolskiej<sup>174</sup>.

były w posiadaniu Radziwiłłów; świadczy o tym wzmianka pod datą 11 X 1708 r.: ciało znajdowało się w Człuchowie, starostwie niegrodowym na pograniczu brandenburskim, stanowiącym dzierżawę Radziwiłłów. AGAD, AR, dz. V, nr II-79, k. 9r, 83r. Zob. także K. Kuźmak, *Kuncewicz Jozafat św.*, w: EK, t. 8, 2000, kol. 106.

<sup>169</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1717, ARSI, Litwania, nr 47, k. 89r.

<sup>170</sup> Chodziło o relikwie następujących świętych: arcybiskupa mediolańskiego Ambrożego (1730), jezuitę św. Franciszka Borgiasza (1730), Stefana pierwszego męczennika (1730), Najświętszej Marii Panny (1736), Teresy z Ávila (1739), Barbary męczennicy (1740), bernardyna Jana z Dukli (1742), założyciela zakonu teatynów Kajetana z Thieny (1742), Kosmy i Damiana (1744), franciszkanina Antoniego z Padwy (1745), arcybiskupa Karola Boromeusza (1746), Honesta i innych męczenników (1748), Franciszki Rzymianki (1750), Pacyfika i Konkorda męczenników (1750), założycielki zgromadzenia wizytek Joanny Franciszki Frémyot de Chantal (1751), Mateusza apostoła i płaścza św. Józefa (1751) oraz Adeodata i Krescencjusza męczenników (1751). W tym samym archiwum przechowywano „ordynację ks. prowincjała z woli j.o. ks. Michała Radziwiłła hetmana fundatora collegio Nesvisiensis zostawiona względem konserwacji relikwii i kościoła”. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 42v.

<sup>171</sup> M. Woronicz do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 31 I 1753 i 15 V 1753, AGAD, AR, dz. V, nr 18027. W inwentarzu pokasacyjnym tak go opisano: „Ołtarz Stanisława Kostki o dwóch kondygnacjach, mający 2 słupy, w nich flasz kryształowych krytych z relikwiami różnych świętych 54”. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 13r.

<sup>172</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1727, ARSI, Litwania, nr 48, k. 89r.

<sup>173</sup> Był on centurionem legendarnego Legionu Tebańskiego, który za Dioklecjana miał stacjonować na terenie dzisiejszej Szwajcarii dla walki z barbarzyńcami. Za odmowę składania ofiar bogom odebrano życie Maurycemu i pozostałym dowódcom oddziału. Zob. S. Brzozecki, *Maurycy św. zm. 286, męczennik*, w: EK, t. 12, 2008, kol. 252–253.

<sup>174</sup> Źródła nie pozwalają określić, czy było to w 1678, czy też w 1680 r. Ze względu na oficjalny charakter poselstwa, który podkreślał jezuicki kronikarz, chodziło najprawdopodobniej o ten

Relikwia została przywieziona do Nieświeża po jego śmierci w Bolonii 14 listopada 1680 r. i tymczasowo wystawiona w kościele Bożego Ciała<sup>175</sup>. Przez kilkanaście lat była przechowywana w kolegium. Stamtąd przeniesiono ją uroczyście do kościoła św. Michała w 1694 r.<sup>176</sup> Trzy lata później została umieszczona w drewnianej skrzyni z ozdobami srebrnymi<sup>177</sup>. W domu trzeciej probacji odnotowano też w 1698 r. wystawienie relikwii św. Krescencjusza i Wiktorii Męczenników<sup>178</sup>.

Obok kultu męczenników w okresie potrydenckim dużą wagę przywiązywano – w odróżnieniu od protestantów – do czci ku Matce Boskiej, która zgodnie z wykładnią teologów zajmowała wyższą pozycję niż pozostali święci<sup>179</sup>. W dawnej Rzeczypospolitej kult maryjny stał się typową cechą religijności sarmackiej<sup>180</sup>. W ten nurt wpisywał się rozwój pobożności do Matki Boskiej w Krzywoszyźnie, który rozpoczął się w znacznym stopniu niezależnie od jezuitów, by wkrótce zostać przedmiotem ich opieki. Majątek Krzywoszyn, darowany jezuitom prawdopodobnie przez samego fundatora kolegium nieświeskiego, podlegał parafii w miasteczku Lipsk<sup>181</sup>. Od lat 70. XVII w. obraz Najświętszej Panny zawieszony na drzewie sosnowym zaczął słynąć łaskami. W 1672 r. sufragan białoruski Mikołaj Słupski powołał specjalną komisję w celu zbadania cudów. O wzroście znaczenia kultu świadczy procesja, która odbyła się pierwszego maja tego samego roku<sup>182</sup>. Kult słynącego łaskami obrazu zaczęli promować coraz bardziej jezuiti, którzy w wizerunku Matki Boskiej upatrywali narzędzia wywierania wpływu na religijność okolicznych mieszkańców. Nieprzypadkowo przypisano obrazowi konwersję sześćdziesięcioletniej szlachcianki, która w 1674 r. przeszła na katolicyzm za namową syna<sup>183</sup>. Trzy lata później Matka Boska miała chronić okolice przed zarazą bydła<sup>184</sup>. W związku z rozwojem kultu co najmniej od 1678 r. mieszkał w Krzywoszyźnie misjonarz<sup>185</sup>. W 1680 r. jezuiti rozpoczęli budowę drewnianej kaplicy. Wkrótce zaczęła się nią interesować szlachta. Świadczeniami na

---

drugi pobyt. Zob. J. Jaroszuk, *Radziwiłł Michał Kazimierz h. Trąby (1635–1680)*, w: PSB, t. 30, z. 2 (125), Kraków *et al.* 1987, s. 297–298.

<sup>175</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1681, ARSI, Lituania, nr 42, k. 180r.

<sup>176</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1694, *ibidem*, nr 43, k. 233r.

<sup>177</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1697, *ibidem*, nr 44, k. 139v.

<sup>178</sup> Hist. tertiae Probationis Nesvisiensis 1698, *ibidem*, k. 140r.

<sup>179</sup> Cześć należną Najświętszej Marii Pannie określano mianem *hyperdulia*. H. Misztal, *Świętych kult*, kol. 417.

<sup>180</sup> Zob. A. Szwarocka, „Sarmacka bogini”. *Kult maryjny w Polsce doby baroku*, Toruń 2010.

<sup>181</sup> *Krzywoszyn*, s. 338–339.

<sup>182</sup> Według kronikarza przybyło tylu pielgrzymów, że jeden ksiądz nie wystarczał na spowiadanie wszystkich. Hist. coll. Nesvisiensis 1672, ARSI, Lituania, nr 41, k. 90r.

<sup>183</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1674, *ibidem*, k. 183r.

<sup>184</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1677, *ibidem*, k. 316r.

<sup>185</sup> Katalog na rok 1678/79 wymieniał brata zakonnego Christiana Giergiensa jako pomocnika misjonarza krzywoszyńskiego. [Catalogus personarum provinciae Lituaniae Societatis Iesu anni 1678], *ibidem*, nr 56, s. 7.

rzecz obiektu kultu w Krzywoszynie wyróżniała się m.in. Katarzyna Bokszańska, pierwsza żona Jana Słońskiego podczaszego witebskiego, fundatorka misji słuckiej i protektorka obu placówek nieświeskich<sup>186</sup>. Na tle rozwoju kultu maryjnego w Rzeczypospolitej XVII w., ranga obrazu Matki Boskiej w Krzywoszynie wzrosła u schyłku stulecia do takiego stopnia, że mogła konkurować z kultem św. Michała i Najświętszej Marii Panny w kościele Bożego Ciała. Za tym twierdzeniem przemawia zawieszenie srebrnej tablicy w imieniu kolegium w 1706 r. dla odwrócenia klęsk<sup>187</sup>.

O znaczeniu kultu maryjnego w Krzywoszynie świadczą jego dzieje po dramatycznym wydarzeniu, jakim był pożar z 25 sierpnia 1707 r. W wyniku tej katastrofy nie tylko kaplica spłonęła doszczętnie, ale również obraz i srebrne wota uległy zniszczeniu. W zgłiszczach odnaleziono jedynie srebrną figurkę, którą lud miał zwyczaj całować<sup>188</sup>. Mimo trudnej sytuacji politycznej szlachta przysłała jezuitom z pomocą w celu odbudowania obiektu. Staraniem miejscowego misjonarza Teodora Piszczkańskiego sejmik nowogródzki obradował nad możliwością wspomoczenia zakonników w kwestii odbudowy. W ciągu jednego tygodnia postawiono pod nadzorem Piszczkańskiego tymczasową drewnianą kapliczkę. Szlachta dostarczała także niezbędnych sprzętów i umeblowania<sup>189</sup>. Wraz z próbami podźwignięcia kościoła spływały pierwsze prośby o pochowanie ciał dewotów w mającej dopiero powstać świątyni krzywoszyńskiej<sup>190</sup>. Fundamenty położono już w 1708 r.<sup>191</sup> Budowa postępowała szybko pomimo wojny: w 1712 r. zawieszono dzwon nad drewnianą budowlą<sup>192</sup>. Współ z szlachtą jezuita dbali o żywotność miejscowego kultu: w 1726 r. założyli bractwo Opatrzności Bożej<sup>193</sup>. Kościółek murowany p.w. NMP, Ignacego i Ksawerego wzniesiono w latach 1729–1730<sup>194</sup>. Ozdabiano go między 1738 a 1743 r., do czego przyczynił się szlachcic Kazimierz Suryn<sup>195</sup>. Opis zawarty w inwentarzu kolegium nieświeskiego pozwala określić wygląd obiektu w chwili kasaty Towarzystwa<sup>196</sup>. Wyraźnie eksponowane były

<sup>186</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1693, *ibidem*, nr 43, k. 232v.

<sup>187</sup> Spośród nich jedna miała być wywieszona w kościele św. Michała, druga przy ołtarzu NMP w Nieświeżu, a trzecia w Krzywoszynie. Hist. coll. Nesvisiensis 1706, *ibidem*, nr 45, k. 39v.

<sup>188</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1707, *ibidem*, k. 40r.

<sup>189</sup> Pani Makowiecka darowała tobole i komżę, pani Pawłowska mszał *in folio*, pan Borzykowski zaś doskonale wyrzeźbione cyborium, a gubernator nieświeski Jerzy Tauryłowicz wraz z żoną – ambonę. *Ibidem*, k. 40r–v.

<sup>190</sup> W Krzywoszynie miał spocząć mąż wspomnianej już pani Pawłowskiej, który darował 500 zł na budowę kościoła. *Ibidem*, k. 40v.

<sup>191</sup> *Ibidem*, k. 41v.

<sup>192</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1712, *ibidem*, nr 46, k. 66v.

<sup>193</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1725, *ibidem*, nr 48, k. 88v.

<sup>194</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1729, *ibidem*, k. 90v; Hist. coll. nesvisiensis 1730, *ibidem*, nr 49, k. 57r.

<sup>195</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1738, *ibidem*, k. 187r; Hist. coll. Nesvisiensis 1743, *ibidem*, nr 50, k. 33v.

<sup>196</sup> Kościół posiadał m.in. chór murowany z pozytywem i bogaty zestaw instrumentów muzycznych. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 79v, 83v.

elementy dawnego kultu maryjnego, mimo że po pożarze obiekt nie odzyskał pierwotnego wyposażenia<sup>197</sup>.

Na wielofunkcyjność kultu św. Michała Archanioła wskazywano wielokrotnie w literaturze. Jako postać mieszcząca się na styku kultury żydowskiej, chrześcijańskiej i muzułmańskiej, pełnił funkcje dowódcy wojsk niebieskich, świętego chroniącego przed zarazą oraz psychopomposa<sup>198</sup>. W Nieświeżu specyfika kultu św. Michała polegała na tym, że Archanioł był rodowym patronem Radziwiłłów i protektorem kilku ich miast prywatnych<sup>199</sup>. Ponadto jego postać stała się kluczowym elementem programu ikonograficznego w architekturze rezydencjonalnej magnatów i podczas uroczystości rodzinnych, takich jak pogrzeby<sup>200</sup>. Wreszcie w piśmiennictwie panegirycznym posiłkowano się analogią między dowództwem wojsk anielskich a urzędem hetmana, piastowanym przez licznych przedstawicieli rodu.

Rozwój kultu św. Michała, ogniskującego się wokół świątyni podmiejskiej w Nieświeżu, przypadł na pierwsze dekady XVII w. Świadczy o tym fakt, że pierwotne wezwanie – św. Rafała, które cechowało kaplicę z okresu „Sierotki”, zmieniono na św. Michała wraz z konsekracją kościoła w 1629 r. Nadprzyrodzoną moc tamtejszego obrazu rozgłaszał m.in. jezuita Jan Aland, długoletni spowiednik „Sierotki”, który wydał w języku polskim i łacińskim wiadomości o cudach dokonujących się w świątyni<sup>201</sup> oraz modlitewnik poświęcony św. Michałowi<sup>202</sup>. O popularności, jaką kult Archanioła cieszył się jeszcze w połowie XVIII w., świadczy kolejna publikacja, autorstwa Franciszka Ogińskiego, naówczas rektora trzeciej probacji<sup>203</sup>.

<sup>197</sup> Na fasadzie nad drzwiami kościoła widniał obraz Matki Boskiej w płaszczu, pod który uciekają się jezuiti. Według lustratorów Komisji Edukacji Narodowej w samym kościele znajdował się obraz, zapewne nie ten pierwotny, Najświętszej Panny, „łaskami słynący”. *Ibidem*, k. 80r.

<sup>198</sup> Zob. J. Siegen, *Der Erzengel Michael*, Colmar 1957; M. Müller, „St. Michael – der Deutschen Schutzpatron?” *Zur Verehrung des Erzengels in Geschichte und Gegenwart*, Langwaden 2005; *Culte et pèlerinages à Saint-Michel en Occident. Les trois monts dédiés à l'Archange*, red. P. Bonet et al., Rome 2003 („Collection de l'École française de Rome”, t. 316). W polskojęzycznej historiografii geneza i rozwój jego kultu zostały przeanalizowane dla rzymskokatolickiej diecezji przemyskiej: R. Pelczar, *Kult św. Michała Archanioła w łacińskiej diecezji przemyskiej w XIV–XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość” 2006, t. 106, s. 237–260.

<sup>199</sup> Zob. A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, w: *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, wstęp J. Skowronek, red. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 48.

<sup>200</sup> J. Pietrzak, „Czarny orzeł i święty Michał Archanioł – artystyczne i literackie wizerunki psychopomposów z kręgu Radziwiłłów nieświeskich”, referat wygłoszony w ramach konferencji „V Wiosna Młodych Historyków”, Łódź, 23–25 marca 2012 r.

<sup>201</sup> J. Aland, *O cudach ŚŚ. Aniołów Bożych w kościele ś. Michała Archanioła blisko Nieświeża w Litwie dziejących się*, Wilno 1630; *idem*, *De miraculis in aede S. Michaelis Archangeli prope Nesvisium in Lithuania patris, ex opere polonico*, Wilna 1630.

<sup>202</sup> *Idem*, *Devotio hebdomadaria ad S. Michaellem. Nabożeństwo tygodniowe do św. Michała*, Wilna 1630.

<sup>203</sup> F. Ogiński, *op. cit.*

Pamięć liturgiczną Archanioła obchodzono dwa razy w roku: oprócz dnia św. Michała, 29 września, wspomniano 8 maja objawienie Archanioła, które według tradycji wydarzyło się w latach 490, 492, 663 i 1656 w miejscowości Monte Sant'Angelo w Gargano. Święto to, ustanowione po zwycięstwie Longobardów nad Saracenami w bitwie pod Siponto w 663 r., zostało wpisane do mszału trydenckiego przez Piusa V pod dniem 8 maja<sup>204</sup>. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach wprowadzono to wspomnienie liturgiczne, mniej znane w kontekście polskim niż to, które następowało 29 września. Prawdopodobnie decydującą rolę odgrywali sami jezuici, o czym świadczy notowanie cudownych uzdrowień we wspomnianym terminie<sup>205</sup>. Wrześniowe święto Archanioła obchodzono bardzo uroczyście: procesja wybierała się z miasta do świątyni, często w obecności Radziwiłłów oraz przebywających w Nieświeżu biskupów i prałatów<sup>206</sup>. Liczba wiernych gromadzących się z tej okazji była też silnie uzależniona od sytuacji politycznej: np. w 1656 r. kronikarz pisał o wyjątkowo nielicznym udziale w związku z wojną polsko-moskiewską<sup>207</sup>. W tych trudnych latach od orędownictwa świętego spodziewano się przede wszystkim ochrony przed klęskami. Tym oczekiwaniom dały podstawę wydarzenia z okresu powstania kozackiego, gdy świątynia podmiejska ocalała<sup>208</sup>.

Zasięg społeczny kultu św. Michała wykraczał poza granice miejscowej wspólnoty katolickiej. Łask od świętego doznawali bowiem także prawosławni, protestanci, a nawet niechrześcijanie. Opieka św. Michała miała ponadto charakter ponadstanowy, gdyż wśród jego czcicieli byli obok przedstawicieli szlachty również mieszczenie (przede wszystkim nieświescy), duchowni, wojskowi oraz chłopci. Interesującą informację, wskazującą na ogólnospołeczny wymiar kultu św. Michała, zanotował kronikarz pod rokiem 1674, kiedy to Tatarka przyniosła do kościoła świecę w podziękowaniu za uwolnienie od bólu głowy<sup>209</sup>. Pierwszoplanową rolę w rozgłaszaniu cudotwórczej mocy obrazu Archanioła odgrywali fundatorzy i dobroczyńcy Towarzystwa. Nie tylko informowali o łaskach osobiście doznanych, ale również gwarantowali wiarygodność zeznań składanych przez swoich poddanych. Nieraz dokumenty te docierały do jezuitów w postaci listów, zawierających wyraźną prośbę, aby doznane łaski zostały wpisane do miejscowej księgi cudów<sup>210</sup>. Spośród przedstawicieli bogatej szlachty szczególnie wyekspono-

<sup>204</sup> B. Modzelewska, M. Straszewicz, *Michał Archanioł*, w: EK, t. 12, 2008, kol. 807.

<sup>205</sup> Tak było np. w 1695 r., gdy zapisano cudowne uzdrowienie Jerzego Ciekawego. *Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1695*, ARSI, Litwania, nr 43, k. 309.

<sup>206</sup> Echo tych uroczystości stanowi diariusz Michała Kazimierza „Rybeński”. Zob. AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 432, 858, 1503, 1532, 1846, 1929, 2111, 2244.

<sup>207</sup> *Ann. coll. Nesvisiensis 1656*, ARSI, Litwania, nr 40, k. 84r.

<sup>208</sup> J. Paszenda, *Budowle jezuickie...*, t. 1, s. 323–324.

<sup>209</sup> *Hist. coll. Nesvisiensis 1674*, ARSI, Litwania, nr 41, k. 247r.

<sup>210</sup> Tak uczyniła np. chorążyna pińska Elżbieta Godebska w 1704 r. *Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1704*, *ibidem*, nr 44, k. 252r.



waną pozycją cieszyli się Radziwiłłowie<sup>211</sup>. W miarę pogłębiania się kultu w kręgu szlachty pojawił się zwyczaj składania wotów w intencji innych osób: potomków, jak również dalszych krewnych.

Podobną rolę, jak szlachta w stosunku do poddanych, odgrywali zakonnicy wobec chłopów z majątków jezuickich. Z biegiem czasu sami ojcowie Towarzystwa zaczęli ubiegać się o protekcję św. Michała w wypadku zagrożenia współbraci<sup>212</sup> lub dobroczyńców<sup>213</sup>. Istnienie rozległej sieci jezuickich placówek na terenie dawnej Rzeczypospolitej ułatwiało propagowanie kultu wspomnianego patrona w ośrodkach znacznie oddalonych od Nieświeża, nie tylko na terenie Wielkiego Księstwa, ale również w Koronie. Interesującą wzmiankę zamieszczono w *litterae annuae* pod rokiem 1694. Pewna szlachcianka spytała jezuitów w Ostrogu, gdzie św. Michał słynie łaskami. Gdy ci odpowiedzieli, że w Nieświeżu, udała się ona na pielgrzymkę. Pokonała odległość ponad 400 kilometrów, a przez ostatnie 7 mil szła pieszo<sup>214</sup>.

Sformułowane dotąd uwagi pozwalają stwierdzić, że ojcowie Towarzystwa dążyli do szerzenia kultu św. Michała, silnie zakorzenionego we wspólnocie lokalnej. Decydujące dla pogłębienia pobożności wobec Archanioła były lata młodości, zwłaszcza w przypadku osób, które uczęszczały na studia w kolegium nieświeskim. Wielokrotnie jezuita radzili chorującym uczniom polecać się Archaniołowi<sup>215</sup>. Pamięć o św. Michale pozostawała żywa jeszcze wiele lat po ukończeniu studiów, stając się niekiedy powodem do złożenia ślubów<sup>216</sup>. Ważną rolę odgrywali też spowiednicy. Wspomniany już Konrad Terpiłowski przypisywał np. Matce Boskiej i św. Michałowi nawrócenie Henrietty Doroty z Przebendowskich Radziwiłłowej. W 1709 r. jezuicki kapelan nadworny również upatrywał przyczyny uzdrowienia Marcina Michała, czteroletniego wówczas syna wojewody nowogródzkiego Jana Mikołaja Radziwiłła, w orędownictwie Archanioła<sup>217</sup>.

Sposób doznawania łask był dwojaki. Pierwszy cechował się tym, że osoba w czasie choroby lub w obliczu jakiegoś poważnego zagrożenia ślubowała

<sup>211</sup> W 1699 r. zamieszczono w *litterae annuae* zeznanie Karola Stanisława Radziwiłła o cudownym uzdrowieniu go w dzieciństwie. Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1699, *ibidem*, k. 52v–53r.

<sup>212</sup> Łaski doznał m.in. Aleksander Kasztela, rektor kolegium nieświeskiego. *Ibidem*, s. 53v.

<sup>213</sup> Tak np. w wypadku Marianny Bekierowej, fundatorki rezydencji w Słucku. Zob. Ann. coll. Nesvisiensis 1696, *ibidem*, k. 47v.

<sup>214</sup> Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1694, *ibidem*, nr 43, k. 305r–v.

<sup>215</sup> Był to przypadek dwunastoletniego wówczas Antoniego Misztolta, w 1697 r. Trzy lata później młodzieniec wstąpił do Towarzystwa. Ann. coll. Nesvisiensis 1697, *ibidem*, k. 49v; *Misztolt Antoni Alojzy*, w: EWJ, s. 430.

<sup>216</sup> Np. w 1636 r. nieznanymi z nazwiska szlachcic z Podola, były uczeń jezuitów nieświeskich i mieszkaniec konwiktu dla ubogiej szlachty, polecił się Archaniołowi, obiecując, że jeśli doczeka się potomka płci męskiej, odda go Towarzystwu. Jeśli zaś będzie to dziewczynka, powierzy ją benedyktynom reformowanym. Ann. coll. Nesvisiensis 1636, ARSI, Lituania, nr 38, k. 254v–255r.

<sup>217</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1709, *ibidem*, nr 45, k. 49r.

świętemu. Po odzyskaniu zdrowia wierni udawali się do świątyni, by podziękować za otrzymaną łaskę. Przystępowali przy tym do spowiedzi i komunii, składali wotum i zeznanie. Zwlekanie lub niepodjęcie tych czynności groziło nawrotem choroby lub nawet śmiercią. Wobec opisanej praktyki jezuici nie mieli możliwości zweryfikowania wiarygodności zeznań wiernych i ograniczali się do przekazywania kurii generalnej informacji opatrzonej w formułę *ut ait*. Inaczej dokonywały się uzdrowienia, gdy chorego wniesiono do kościoła: w tych wypadkach cud wydarzał się bezpośrednio przed świętym obrazem. Niekiedy przebywano na terenie świątyni kilka dni. Najwięcej uzdrowień odnotowywano z okazji uroczystości św. Michała: 29 września i 8 maja, oraz w rocznicę poświęcenia nieświeskiej świątyni. Cuda zdarzały się także w oktawie Bożego Ciała, gdy nasilał się napływ pątników.

Przy ratowaniu wiernych postaci św. Michała operowała wspólnie z Matką Boską. O łączeniu treści maryjnych z dewocją ku miejscowemu patronowi świadczy przede wszystkim wezwanie powołanej w 1704 r. kongregacji Najświętszej Królowej Aniołów Stróżów. Rola Archanioła przybierała najczęściej formę pośrednictwa w stosunku do Matki Boskiej. W tym kontekście opisywano uzdrowienie „od paroksyzmu” Stefana Hołowczyca, organisty kolegium nieświeskiego, w 1694 r.<sup>218</sup> Ponadto św. Michał pojawiał się wraz z Matką Boską w wezwaniach o ratunek<sup>219</sup>. Łaski doznawano także przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia w kościele św. Michała. Tak twierdziła Elżbieta z Piaseckich Godebska, chorążyna pińska i fundatorka misji jezuickiej w Słonimiu, której córka została natychmiast uwolniona od bólu głowy po wniesieniu do świątyni i złożeniu jej przed ołtarzem NMP<sup>220</sup>.

## Stowarzyszenia pobożne

Od czasów średniowiecza stowarzyszenia pobożne stanowiły ważne zjawisko religijne i społeczne. Przyczyniały się do szerzenia nowych form pobożności i do uświetnienia uroczystości religijnych, kształtowały czas wolny i organizowały

<sup>218</sup> Po wizji św. Michała wśród innych aniołów, wstawiającego się u Matki Boskiej, Hołowczyc zaczął powracać do zdrowia. Czwartej nocy po wizji Archanioł objawił się ponownie, pytając rekonwalescenta: „Czyżby uważasz, że to był próżny sen? Czemu nie idziesz wywdzięczyc się?” Wypełniając ten rozkaz, organista przez kolejne dziewięć dni nawiedzał świątynię. *Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1694, ibidem*, nr 43, k. 306r–v.

<sup>219</sup> Tak np. zdarzyło się w wypadku pięcioletniej Eudokii, córki nieświeskich mieszczan Sergiusza i Elżbiety Burców, trudniących się garbarstwem. Przez nieuwagę rodziców dziewczynka wpadła do jednej z kadzi, w których farbowano tkaniny. Jej ciało, podniesione na powierzchnię po długich poszukiwaniach, niby martwe, szybko ożyło za przyczyną świętego, którego zrozpaczona matka wezwała. *Ibidem*, k. 306v–307r.

<sup>220</sup> *Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1695, ibidem*, k. 309r; *Ann. tertiae probationis Nesvisiensis 1704, ibidem*, nr 44, k. 253r.

rozmaite inicjatywy w zakresie opieki społecznej (tzw. dzieła miłosierdzia) w kręgu określonej wspólnoty lub grupy zawodowej oraz zapewniały członkom godny pochówek. W okresie reformy potrydenckiej jezuita szybko dostrzegli wartość bractw jako narzędzia odnowy Kościoła<sup>221</sup>. Jezuickie bractwa kościelne można dzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwszą stanowiły kongregacje maryjne, zwane też sodalicjami: były one skierowane przede wszystkim do studentów i powstawały wkrótce po otwarciu danej placówki na wzór stowarzyszenia utworzonego w *Collegium romanum*. Drugą grupę tworzyły bractwa powstające pod rozmaitymi wezwaniami, a należeli do nich przeważnie dorośli. Te ostatnie powstawały w miarę upływu czasu i w wyniku wzmocnienia pozycji katolicyzmu wśród miejscowej społeczności. W powoływaniu tego typu bractw kluczową rolę odgrywali świeccy, którzy zwracali się do zakonników z prośbą o wsparcie w kwestii uzyskania zgody biskupa na założenie pobożnego stowarzyszenia. Przedstawiciele wyższych warstw społecznych, w tym szlachty i mieszczaństwa, wywierali decydujący wpływ na funkcjonowanie konfraterni, przyczyniając się finansowo do ich istnienia i obierając spośród siebie oficjeli brackich. Kler rozciągał opiekę duchową i sprawował nadzór nad bractwami, stając się gwarantem prawowierności członków<sup>222</sup>.

W Nieświeżu życie bractw kwitło od schyłku XVI w., skupiając się wokół kolegium jezuickiego. Równocześnie także inne zakony miały konfraternie: aktywnie uczestniczyły w uroczystościach religijnych bractwa św. Anny bernardynów i różańcowe dominikanów<sup>223</sup>. Jako pierwsza została powołana kongregacja maryjna studentów, już w 1588 r. Wkrótce pojawiło się również bractwo Miłosierdzia (ok. 1590 r.), wzorowane na Arcybractwie założonym w Krakowie przez Piotra Skargę, i mieszczańska kongregacja NMP (od 1595 r.)<sup>224</sup>. W końcu powstało bractwo Bożego Ciała, którego dyplom erekcyjny został wydany 17 stycznia 1602 r.<sup>225</sup> Wspomniane konfraternie na długo zaspakajały potrzeby miejscowej społeczności. Za tym twierdzeniem przemawia fakt, iż w Nieświeżu nie powołano popularnych na przełomie XVII i XVIII w. bractw dobrej śmierci. Podobnie w latach 30. i 40. brak informacji na temat kongregacji Opatrzności Bożej

<sup>221</sup> Zob. S. Litak, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XVI–XVIII wieku, rozwój i problematyka*, „Przegląd Historyczny” 1997, t. 88, z. 3–4, s. 499–523; J. Flaga, *Z problematyki jezuickich bractw i sodalicji w XVIII wieku*, w: *Państwo, Kościół, niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 171–187; *idem*, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004.

<sup>222</sup> Na temat roli szlachty w funkcjonowaniu bractw zob. A. Mariani, *Udział elit w bractwach jezuitów prowincji polskiej i litewskiej. Kontrola z góry czy organizacja od dołu?*, „Zapiski Historyczne” 2012, t. 77, z. 1, s. 26–39.

<sup>223</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1702, ARSI, Lituania, nr 44, k. 356v.

<sup>224</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 1, s. 434. Niestety akta milczą na temat wezwania obu kongregacji maryjnych.

<sup>225</sup> RGADA, f. 1603, op. 3, nr 51, k. 42r.

i Serca Jezusowego, które jezuita propagowali w większości innych placówek prowincji litewskiej<sup>226</sup>.

Centralną rolę odgrywała studencka kongregacja maryjna, która użytkowała ołtarz NMP położony w południowym skrzydle transeptu<sup>227</sup>. Sodalicia miała swojego prefekta, wyznaczonego spośród grona jezuitów nieświeskich. Darowizny napływały przede wszystkim od szlachty. Do najhojniejszych dobroczyńców nieświeskiej sodalicii w kolejnym stuleciu należał podwojewodzi nowogródzki Kazimierz Malawski, dzięki któremu od 1721 r. paliła się przy ołtarzu kongregacji „wieczna lampa”<sup>228</sup>. Wspomniany szlachcic przeznaczył na to odpowiednie środki: z sumy 1000 talarów bitych, które zapisał jezuitom na utworzenie altarii, 200 było przeznaczone na lampę<sup>229</sup>. Do rozwoju kongregacji przyczyniali się niekiedy finansowo dworzanie książęcy<sup>230</sup>. Wstępowali do niej sami przedstawiciele rodziny Radziwiłłów i spokrewnionych z nimi rodów magnackich. Zdarzało się to przede wszystkim w wypadku wychowanków kolegium<sup>231</sup>. Jedną z funkcji stowarzyszenia polegała na zapewnianiu godnego pochówku członkom i dobroczyńcom. Najbardziej zasłużonych chowano przy samym ołtarzu kongregacji<sup>232</sup>. Poza tym dysponowała ona własną kryptą, którą odrestaurowano w 1744 r.<sup>233</sup> Udział sodalisów w uroczystościach religijnych był notowany regularnie. Ponadto członkowie kongregacji uświetnili publiczną ceremonię wyznania wiary wielu konwertytów. Tak było np. w 1635 r., gdy na katolicyzm przeszedł Dawid Gunter, mieszczanin nieświeski pochodzenia szkockiego<sup>234</sup>. Z okazji konwersji sodalicia złożyła życzenia również Piotrowi Schleckowi, pochodzącemu z Prus, w 1715 r.<sup>235</sup>

Wśród stowarzyszeń dla ludzi dorosłych jedynie funkcjonowanie bractwa Bożego Ciała i mieszczańskiego jest udokumentowane dla znacznej części badanego

<sup>226</sup> *Bractwo Opatrzności Bożej*, w: EWJ, s. 63; J. Flaga, *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 1986, s. 212–213, 215–216.

<sup>227</sup> Od 1681 r. mieściła się tam rzeźba ukazująca scenę Zwiastowania. Hist. coll. Nesvisiensis 1678–1680, ARSI, Litwania, nr 42, k. 21v. W 1682 r. ołtarz został pozłożony. Hist. coll. Nesvisiensis 1682, *ibidem*, k. 180v.

<sup>228</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1721, *ibidem*, nr 47, k. 92v.

<sup>229</sup> „Summa kapitalna” była lokowana na dobrach zastawnych Rajówka, stanowiących własność Radziwiłłów. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 44r.

<sup>230</sup> W 1734 r. odnotowano śmierć dobroczyńcy Kazimierza Złotkowskiego, cześnika sieradzkiego, przebywającego na dworze Radziwiłłów od lat młodości do osiemdziesiątego roku życia. Ofiarował on 200 zł na kongregację p.w. Zwiastowania NMP. Hist. coll. Nesvisiensis 1734, ARSI, Litwania, nr 49, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 7, nr 230, k. 13r–15v.

<sup>231</sup> Np. w 1661 r. zapisali się Stanisław Kazimierz Radziwiłł, ordynat klecki, Hieronim Sanguszko i Jerzy Chodkiewicz. Hist. coll. Nesvisiensis 1661, ARSI, Litwania, nr 40, k. 352r.

<sup>232</sup> Pochowano tu m.in. w 1724 r. niejaką panią z Brzozowskich Świerzyńską, siostrę jezuitę Kazimierza Brzozowskiego. Hist. coll. Nesvisiensis 1724, *ibidem*, nr 48, k. 87v.

<sup>233</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1744, *ibidem*, nr 50, k. 33v.

<sup>234</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1635, *ibidem*, nr 38, k. 241r.

<sup>235</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1715, *ibidem*, nr 46, k. 213r.

okresu. Prefekci obu konfraterni widnieli w siedemnastowiecznych katalogach rocznych<sup>236</sup>. W XVIII w. natomiast brak wzmianek na temat mieszczańskiej sodalicii NMP. Można przypuszczać, że funkcje stowarzyszenia zrzeszającego elitę miejską pełniło w późniejszym okresie bractwo Bożego Ciała. Świadczy o tym wzmianka zamieszczona w *litterae annuae* pod rokiem 1708, kiedy to kronikarz zanotował odnowienie działalności mieszczańskiego bractwa Bożego Ciała oraz zaopatrzenie go w bogatą jałmużnę w dwa lata po najeździe szwedzkim<sup>237</sup>. Nie sposób ustalić, z jakich ołtarzy korzystały bractwa przeznaczone dla świeckich. W przypadku konfraterni Bożego Ciała członkowie modlili się najprawdopodobniej przed ołtarzem św. Piotra, przysługującym proboszczowi nieświeskiemu<sup>238</sup>. Tym faktem można tłumaczyć skąpość informacji na temat bractwa w znanych dotąd źródłach proveniencji jezuickiej. W każdym razie świadectwem aktywności bractwa jest udzielanie mu odpustów przez kolejnych papieży: Klemensa XII w 1731 i Klemensa XIII w 1760 r.<sup>239</sup> Rok później drukarnia nieświeska wznowiła statuty i modlitwy bractwa<sup>240</sup>. O obowiązkach związanych z przynależnością do bractwa przypominał także jezuicki kaznodzieja Antoni Głażyński, występujący w Nieświeżu w latach 1759–1763<sup>241</sup>.

Starania jezuitów o krzewienie bractw nie ograniczały się do kościoła farnego. Ojcowie Towarzystwa popierali bowiem działalność pobożnych stowarzyszeń przy kościołach usytuowanych we własnych majątkach oraz przy świątyniach niepodlegających władzy zakonnej. Świadczy o tym wspomniany już przykład bractwa Opatrzności Bożej w Krzywoszynie. Szczególnie ważna rola przypadała bractwom św. Izidora Oracza, które powoływano z myślą o nakłanianiu ludności chłopskiej i małych miasteczek do ideału życia chrześcijańskiego<sup>242</sup>. W przypadku Nieświeża konfraternia o tym wezwaniu istniała przy parafii w Lipsku oraz przy kaplicy p.w. św. Łazarza na Nowym Mieście<sup>243</sup>. Działalność tego drugiego wskrzeszono

<sup>236</sup> *Ibidem*, nr 6, 56, *passim*.

<sup>237</sup> Ann. coll. Nesvisiensis 1708, *ibidem*, nr 45, k. 238v.

<sup>238</sup> Wskazuje na to zapis altarii pukińskiej. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 73r.

<sup>239</sup> *Ibidem*, k. 42r.

<sup>240</sup> Krótkie zebranie odpustów [...] nadanych od [...] Leona Papieża X i od innych najwyższych biskupów [...] arcybractwu Bożego Ciała złożonemu w kościele św. Jakuba Scosiacavili, na przedmieściu św. Piotra w Rzymie [...] z włoskiego na polski przetłumaczone, za staraniem Braci Bożego Ciała w Nieświeżu będących [...]. Za pozwoleniem starszych w Wilnie roku 1632 a teraz powtórnie w Nieświeżu w drukarni Xiążęcej Collegii Soc. Jesu Roku 1761, Nieśwież 1761.

<sup>241</sup> A. Głażyński, *Kazania na niedziele całego roku ks. Antoniego Głażyńskiego w lat kilkanaście po śmierci jego. Dla każących i czytających pożytku we trzech tomikach wydane [...]*, Nieśwież 1779, t. 1, s. 11–12.

<sup>242</sup> Postać patrona wspomnianych stowarzyszeń, beatyfikowanego w 1619 r., a po trzech latach kanonizowanego, miała być uosobieniem łączenia prostoty z religijnością. K. Kuźmak, *Izidor Oracz*, w: EK, t. 7, 1997, kol. 617–618; M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564–1964)*, „Nasza Przyszłość” 1964, t. 20, s. 201.

<sup>243</sup> Budowla ta, zarówno w źródłach, jak i w literaturze pojawia się wprost jako kaplica św. Izidora. Zob. S. Załęski, *Jezuici w Polsce...*, t. 4, cz. 1, s. 440. W 1766 r. wezwanie uległo zmianie:

w 1664 r. wraz z kongregacją mieszczańską przy kościele farnym, po dziesięcioletniej przerwie z powodu wojny<sup>244</sup>. Przy rozwijaniu tego typu stowarzyszeń jezuitów nieświeskich wspomagała szlachta. Przemawia za tym fakt, że spośród zobowiązań określonych przez Grochowskich jako fundatorów altarii przy nieświeskim kościele farnym było odprawianie dwóch mszy tygodniowo w kaplicy św. Łazarza<sup>245</sup>.

Omawiany przykład bractwa św. Izydora pozwala stwierdzić, że zasięg opieki jezuitów nieświeskich nad stowarzyszeniami pobożnymi nieco wykraczał poza granice stolicy ordynackiej. Do rozwoju życia brackiego przyczyniało się nie tylko kolegium miejskie, ale też dom trzeciej probacji. Wiodącą koncepcją było w tym kontekście zespolenie dewocji maryjnej z kultem słynącego łaskami obrazu św. Michała Archanioła. Inicjatywę powołania kongregacji przy kościele św. Michała podjął przełożony Jan Łukaszewicz, który w 1696 r. uzyskał od kurii generalnej odpowiedni dokument. Nie mógł jednak urzeczywistnić tego zamiaru, gdyż rok później został powołany na urząd rektora nowicjatu wileńskiego i w związku z tym opuścił Nieśwież. Planowaną kongregacją zainteresowała się Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa, która podobno zasugerowała także wezwanie Najświętszej Królowej Aniołów Stróżów. Za namową małżonki w 1704 r. Karol Stanisław przeznaczył sumę 45 imperiałów na wydrukowanie statutu i ustalił termin introdukcji nowego stowarzyszenia na oktawę dedykacji kościoła. Kronikarz domu trzeciej probacji dokładnie opisał wprowadzenie nowego bractwa, które odbyło się w formie procesji podążającej z kolegium miejskiego aż pod Górę Anielską. Patronat radziwiłłowski unaoczniały zapisy do księgi brackiej po zakończeniu ceremonii<sup>246</sup>. Dzięki rozgłosowi kultu św. Michała bractwo pozyskiwało także w późniejszym czasie zamożnych członków: zaliczała się do nich wojewodzina mińska Jadwiga Zenowiczowa, żona Krzysztofa, która w 1715 r. wpisała się do księgi brackiej wraz z córkami<sup>247</sup>.

\* \* \*

---

dla upamiętnienia misji prowadzonej przez dominikanów nazwano ją kaplicą św. Wincentego. B. Taurogiński, *op. cit.*, s. 235.

<sup>244</sup> Hist. coll. Nesvisiensis 1664, ARSI, Litwania, nr 40, k. 354r.

<sup>245</sup> „Żeby w każdą niedzielę i piątek msza odprawowana była w kościele św. Izydora, w niedzielę w intencji bractwa św. Izydora, za potrzeby kościoła, a osobliwie Królestwa naszego, za konających, za zostających w grzechu śmiertelnym, za nawrócenie niewiernych etc. W piątek za dusze zmarłych, osobliwie tych, których ciała niepogrzebione są przy kościołku św. Izydora”. Cyt. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 72v.

<sup>246</sup> Jako pierwszy wstąpił pierworodny syn kanclerza, dziewięcioletni Mikołaj Krzysztof. Następnie zapisali się dworzanie, szlachta, studenci i wielka liczba mieszczan. Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1704, ARSI, Litwania, nr 44, k. 362v–363v.

<sup>247</sup> Hist. tertiae probationis Nesvisiensis 1715, *ibidem*, nr 46, k. 73r.

Analiza działalności duszpasterskiej jezuitów w Nieświeżu pozwala stwierdzić, że Towarzystwo ściśle nawiązywało do kanonu duchowości katolickiej epoki potrydenckiej, pozostając równocześnie otwarte wobec form pobożności rozwijających się „oddolnie” i odpowiadających potrzebom miejscowego społeczeństwa. Wykorzystywanie tych przejawów religijności miało służyć do realizacji powołania zakonu, które polegało na doprowadzeniu wiernych do zbawienia. Na swoistą koegzystencję elementów uniwersalnych i lokalnych należy spojrzeć w kontekście inkulturacji Towarzystwa Jezusowego, która dokonywała się na tle rozwoju sieci placówek zakonnych oraz w wyniku nawiązania ścisłych kontaktów z lokalną elitą.

Inicjatywy duszpasterskie jezuitów nieświeskich wpisywały się w ogólne kierunki działalności zakonu. Należały do nich prowadzenie misji katechetycznych, głoszenie kazań, słuchanie spowiedzi i udzielanie sakramentu komunii, a także rozmaite formy opieki społecznej. Również na płaszczyźnie form nabożeństwa jezuici nieświescy dążyli do wdrożenia wytycznych soboru trydenckiego. Świadczy o tym ogromne znaczenie święta Bożego Ciała i innych rodzajów liturgii, takich jak nabożeństwa dziewięciodniowe i modlitwy za dusze czyścicowe. Potrydencki chrystocentryzm i kult maryjny, znajdujący wyraźne odzwierciedlenie w pierwotnym programie ideowym świątyni, były później uzupełniane o dodatkowe treści, wyraźnie eksponowane w epoce baroku, takie jak kult męczenników i ich relikwii oraz w szerszym kontekście kult świętych, zwłaszcza z zakonu jezuitów. Szczególnie w przypadku tych ostatnich rozwój w stolicy ordynackiej przebiegał zgodnie z tendencją ogólnoeuropejską, o czym świadczy wzrost znaczenia postaci Franciszka Ksawerego w II połowie XVII w. Odmiennosc Nieświeża wobec innych ośrodków dawnej Rzeczypospolitej wyrażała się w ograniczonej popularności kultu narodowego patrona, Stanisława Kostki. Przyczyny tego zjawiska nie są jasne. Zapewne zasługuje ono na dalsze badania na tle całego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Występujące w Nieświeżu uwarunkowania organizacyjne, w tym szczególnie sprawowanie opieki nad parafią, wymuszały na jezuitach większą aktywność w zakresie udzielania sakramentów chrztu i małżeństwa, co zazwyczaj stanowiło obowiązek duchowieństwa diecezjalnego. Tak rozszerzony profil działalności przyczyniał się do ukształtowania wokół jezuitów grona dobroczyńców i przyjaciół, którzy oczekiwali od nich sprawowania opieki nad ufundowanymi przez siebie altariami. Kluczowe znaczenie dla aktywności jezuitów miała pobożność do św. Michała. Odpowiadając potrzebom wyznawców różnych religii, kult Archanioła szczególnie dobrze nadawał się do pozyskiwania zwolenników w społeczeństwie zróżnicowanym pod względem etnicznym i wyznaniowym, jakie właśnie zamieszkiwało ziemie ruskie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przyjmując opiekę nad ośrodkiem pątniczym, jezuici włożyli swój wkład w rozwój tego kultu, starając się kształtować go zgodnie z zasadami religijności potrydenckiej. Wskazuje na to

propagowanie pamięci liturgicznej w dniu 8 maja oraz ściśle powiązanie postaci Archanioła z Matką Boską i z Aniołem Stróżem.

Jak już wspomniano, objawem inkulturacji, której jezuita podlegali, była współpraca z lokalną elitą społeczną. Znaczący wpływ na duszpasterstwo jezuitów nieświeskich wywierały wielopłaszczyznowe relacje z Radziwiłłami. Przedstawiciele kolejnych pokoleń tego rodu występowali jako fundatorzy, dobroczyńcy i protektorzy nie tylko placówek nieświeskich, ale też całego Towarzystwa Jezusowego na Litwie. W zamian za wsparcie materialne magnaci domagali się od jezuitów zaangażowania w inicjatywy o charakterze duszpasterskim i misyjnym. Na prośbę protektorów jezuita nieświescy świadczyli posługę duchową jako kapelani nadworni, co pozwalało osiągnąć nawrócenia osób wysoko sytuowanych w hierarchii dworu oraz wśród milicji prywatnej Radziwiłłów. Ponadto zakonnicy prowadzili misje w majątkach radziwiłłowskich. Książęta odgrywali także decydującą rolę w określaniu zasad funkcjonowania placówek nieświeskich i instytucji z nimi związanych, takich jak szpitale i stowarzyszenia pobożne. Pozycja Radziwiłłów jako właścicieli Nieświeża, wywierających silny wpływ na instytucje samorządu miejskiego, uczyniła z ordynatów wielce pożądanym współpracowników w krzewieniu wiary chrześcijańskiej w całym społeczeństwie.

### Streszczenie

W XVII i XVIII w. w Nieświeżu funkcjonowały dwie placówki jezuickie: miejskie kolegium przy kościele Bożego Ciała, założone w 1584 r. przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę”, oraz dom trzeciej probacji przy kościele p.w. św. Michała, ufundowany przez Tobiasza i Elżbietę Grochowskich w 1689 r. Różne formy działalności duszpasterskiej jezuitów w Nieświeżu związane były z wieloma zadaniami, jakie wypełniały ich kościoły. Kościół Bożego Ciała był jednocześnie świątynią parafialną i mauzoleum rodowym Radziwiłłów, kościół św. Michała natomiast – celem pielgrzymek. Działalność misyjna jezuitów nieświeskich nie ograniczała się do terenu samego miasta. Docierali oni ze swoimi misjami katechetycznymi do miejsc odległych nawet o ponad 100 km od Nieświeża. Ponadto, równie szeroki był zasięg społeczny duszpasterstwa, jako że jezuita byli obecni zarówno w szpitalach dla ubogich, jak i na dworze Radziwiłłów. Członkowie Towarzystwa Jezusowego przyczyniali się do konwersji protestantów, prawosławnych i żydów. Popierali również unię brzeską i propagowali kultury świętych – przede wszystkim męczenników, Najświętszej Marii Panny i Archanioła Michała. Pobożne bractwa wspierały ich w osiągnięciu tych celów.

### The pastoral activity of the Jesuits in Nieśwież in seventeenth and eighteenth centuries: Between the Council of Trent and local conditions Summary

In the seventeenth and eighteenth centuries there were in Nieśwież (Niasvizh) two Jesuit houses: the urban college by the Church of *Corpus Domini*, founded in 1584 by Mikołaj Krzysztof Radziwiłł the Orphan, and the house of the third probation by the Church of Saint Michael, founded by Tobiasz and Elżbieta Grochowski in 1689. The diverse forms of pastoral activity of the Jesuit Fathers in Nieśwież



were due to the multifunctionality of their churches. The Church of *Corpus Domini* was both a parish church and the mausoleum of the Radziwiłł family, whereas the Church of Saint Michael was a place of pilgrimage. The missionary activity of the Jesuit fathers was not limited to the city of Nieśwież. As a matter of fact, their missionary expeditions reached places more than 100 km far from Nieśwież. Moreover, the social scope of pastoral activity was wide, since Jesuits visited both beggars hospitals and the Radziwiłł court. Jesuit Fathers contributed to conversions of Protestants, Orthodox and Jews. They also supported the Brest Union and propagated cults of saints – martyrs, the Virgin Mary and the Archangel Michael in particular. Pious confraternities helped them achieve these goals.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wyd. R. Pollak, Wrocław 1951.  
Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. M. Bednarz, Kraków 1993.

### Literatura

- Aftanazy R., *Materiały do dziejów rezydencji*, t. 2/A, Warszawa 1986.
- Bednarski S., *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933.
- Bednarz M., *Jezuici a religijność polska (1564–1964)*, „Nasza Przeszłość” 1964, t. 20, s. 149–224.
- Bernatowicz T., *Alba. Od renesansowej willi do kompozycji krajobrazowej. Z badań źródłowych nad architekturą ogrodów na Kresach*, Warszawa 2009.
- Bernatowicz T., *Miles christianus et peregrinus. Fundacje Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeskiej*, Warszawa 1998.
- Bernatowicz T., *Monumenta variis Radivillorum. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. 1: XVI–XVII wieku, Poznań 1998.
- Bernatowicz T., *Nagrobki dziecięce fundacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki*, „Lituano-Slavica Posnaniensia” 1991 [1992], t. 5, s. 69–80.
- Bernatowicz T., *Peregrinus et miles Christianus. O nagrobku Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1990 [1991], t. 52, nr 3–4, s. 227–249.
- Bogsrucker A., *Das Ignatiuswasser*, Wien 1934.
- Bogucka M., *Staropolskie obyczaje w XVI i XVII w.*, Warszawa 1994.
- Brzozowski S., *Maurycy św. zm. 286, męczennik*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. S. Wilk et al., Lublin 2008, kol. 252–253.
- Brzozowski S., *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej w latach 1751–1826*, Lublin 2009.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, t. 2, Warszawa 1976.
- Černý K., *Století jezuitských zářraků (1600–1722) v zápisech P. Jana Millera SJ*, w: *Bohemia Jesuitica*, red. P. Cemus, t. 1, Praha 2010.
- Châtellier L., *L'Europe des dévots*, Paris 1987.
- Châtellier L., *La religion des pauvres. Les missions rurales en Europe et la formation du catholicisme moderne XVIe–XIXe siècle*, Paris 1993.
- Codina Mir M., *Aux sources de la pédagogie des Jésuites. Le „modus parisiensis”*, Rome 1968.
- Culte et pèlerinages à Saint-Michel en Occident. Les trois monts dédiés à l'Archange*, red. P. Bonet et al., Rome 2003 („Collection de l'École française de Rome”, t. 316).
- Demoustier A., *Les Exercices spirituels de S. Ignace de Loyola*, Paris 2006.

- Demoustier A., *L'originalité des „Exercices spirituels”*, w: *Les Jésuites à l'âge baroque, 1540–1640*, red. L. Giard, L. de Vaucelles, Grenoble 1996, s. 23–35.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław 1959.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy*, red. L. Grzebień, Kraków 1996.
- Flaga J., *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004.
- Flaga J., *Jezuickie misje ludowe w latach 1754–1770*, „Roczniki Humanistyczne” 1981, t. 29, z. 2, s. 173–197.
- Flaga J., *Z problematyki jezuickich bractw i sodalicii w XVIII wieku*, w: *Państwo, Kościół, niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 171–187.
- Frick D., *Kith, Kin and Neighbours. Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Ithaca–London 2013.
- Friedrich M., *Beispielgeschichten in den Litterae Annuae. Überlegungen zur Gestaltung und Funktion einer vernachlässigten Literaturgattung*, w: *Das Beispiel. Epistemologie des Exemplarischen*, red. N. Pethes, R. Jens, S. Willer, Berlin 2007, s. 144–163.
- Friedrich M., *Circulating and Compiling the Litterae Annuae. Towards a History of the Jesuit System of Communication*, „Archivum Historicum Societatis Iesu” 2008, t. 77, z. 153, s. 1–39.
- Fros H., *Święci i błogosławieni Towarzystwa Jezusowego*, Kraków 1992.
- Gruszecki A., *Fortyfikacja zamku nieświeskiego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1965, t. 10, z. 2, s. 141–145.
- Huszał G., *Przygotowanie do śmierci w XVII w.*, „Roczniki Humanistyczne” 1983, t. 31, z. 3, s. 105–149.
- Jaroszuk J., *Radziwiłł Michał Kazimierz h. Trąby (1635–1680)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, red. E. Rostworowski, Wrocław et al. 1987, s. 292–299.
- Judkowiak B., *Z dziejów drukarni nieświeskiej w XVIII wieku*, „Lituano-Slavica Posnaniensia” 1994, t. 6, s. 121–130.
- Kadulska I., *Teatr radziwiłłowskiego kolegium jezuickiego w Nieświeżu jako kronika księżęcego rodu*, w: *Literatura, historia, dziedzictwo. Prace ofiarowane Profesor Teresie Kostkiewiczowej*, red. T. Chachulski, A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2006, s. 360–387.
- Kempa T., *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616). Wojewoda wileński*, Warszawa 2000, s. 145–153.
- Kempa T., *Początki fundacji klasztoru i kościoła Bernardynów w Nieświeżu przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” w końcu XVI wieku*, „Zapiski Historyczne” 1999, t. 64, z. 3–4, s. 67–85.
- Klasztory bernardyńskie w Polsce i jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985.
- Konieczny M., *Relikwie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1427–1429.
- Kossarzecki K., *Próby tworzenia udzielnego władztwa księcia Bogusława Radziwiłła w oparciu o dobra podlaskie i śluckie w okresie zalewu szwedzkiego i moskiewskiego przełomu 1655 i 1656 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2007, t. 43, s. 23–41.
- Kracik J., *Relikwie*, Kraków 2002.
- Krakowiak C., Straszewicz M., *Rok jubileuszowy – w Kościele katolickim*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 233–234.
- Krukowski J., *Odpust*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Lublin 2010, kol. 342–344.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku*, Łódź 1977.
- Kumor B., *Altaria*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz et al., Lublin 1973, kol. 387–389.
- Kumor B., *Hieronim Władysław Sanguszko*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 34, red. H. Markiewicz, Wrocław et al. 1992–1993, s. 482–484.

- Kuźmak K., *Izydor Oracz św.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus *et al.*, Lublin 1997, kol. 617–618.
- Kuźmak K., *Kuncewicz Jozafat św.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Szostek *et al.*, Lublin 2000, kol. 105–107.
- Litak S., *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XVI–XVIII wieku, rozwój i problematyka*, „Przeгляд Historyczny” 1997, t. 88, z. 3–4, s. 499–523.
- Lulewicz H., *Radziwiłł Albrycht Władysław h. Trąby (1589–1636)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, red. E. Rostworowski, Wrocław *et al.* 1987, s. 140–143.
- Malczewska M., *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI w.*, Warszawa–Poznań 1985.
- Manys B., *Tajemnica relikwii św. Lucydy, czyli o obchodach okolicznościowych świąt sakralnych w Wilnie w czasach Augusta III. Przyczynek do badań*, „Czas Przeszły” 2016, t. 3, nr 1–2: *Wiek światel*, s. 31–47.
- Mariani A., *Aktywność jezuickich kapelanów nadwornych prowincji litewskiej. Między ustawodawstwem zakonnym a praktyką*, „Rocznik Lituanistyczny” 2015, t. 1, s. 37–82.
- Mariani A., *Jezuici prowincji litewskiej wobec epidemii dżumy z lat 1708–1711*, „Zapiski Historyczne” 2016, t. 81, z. 2, s. 65–104.
- Mariani A., *Personaleinsatz und -mobilität in der litauischen Provinz der Gesellschaft Jesu im 18. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” 2014, t. 63, z. 2, s. 163–213.
- Mariani A., *Udział elit w bractwach jezuitów prowincji polskiej i litewskiej. Kontrola z góry czy organizacja od dołu?*, „Zapiski Historyczne” 2012, t. 77, z. 1, s. 26–39.
- Mariani A., *Udział jezuitów w życiu milicji i korpusów radziwiłłowskich w XVIII wieku*, w: *Staropolska sztuka wojenna*, t. 2, red. Z. Hundert, Oświęcim 2013, s. 207–238.
- Markowski F., *Zamek Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1964, t. 9, z. 2, s. 185–192.
- Mączyński R., *Nowożytnie konfesje polskie: artystyczne formy gloryfikacji grobów świętych i błogosławionych w dawnej Rzeczypospolitej*, Toruń 2003.
- Misztal H., *Świętych kult – w Kościele katolickim*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 416–418.
- Müller M., „*St. Michael – der Deutschen Schutzpatron?*“ *Zur Verehrung des Erzengels in Geschichte und Gegenwart*, Langwaden 2005.
- O'Malley J., *Pierwsi jezuici*, przeł. P. Samerek *et al.*, red. F. Rzepka, Kraków 1999.
- Okoń J., *Boże Ciało – Inscenizacje*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. W. Granat, F. Gryglewicz *et al.*, Lublin 1976, kol. 862–864.
- Okoń J., *Na scenach jezuickich w dawnej Polsce (rodzimość i europejskość)*, Warszawa 2006.
- Pasierb J.S., *Problematyka sztuki w postanowieniach soborów*, „Znak” 1964, t. 16, nr 126, s. 1460–1482.
- Pasierb J.S., *Sobory o sztuce*, Kraków 1973.
- Paszenda J., *Budowle jezuickie w Polsce XVI–XVIII wieku*, t. 1, Kraków 1999.
- Paszenda J., *Góra Anielska pod Nieświeżem*, w: *W kręgu badań nad sztuką polską. Studia z historii sztuki i kultury*, red. K. Majewski, Lublin 1983, s. 77–85.
- Paszenda J., *Kościół Bożego Ciała (pojezuicki) w Nieświeżu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1976, t. 21, z. 3, s. 195–216.
- Papdnjakou V., *Założenia urbanistyczne miast Białorusi południowej w XVI–XVIII w.*, „Archeologia Historica Polona” 1996, t. 3, s. 273–288.
- Pelczar R., *Kult św. Michała Archanioła w łacińskiej diecezji przemyskiej w XIV–XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość” 2006, t. 106, s. 237–260.
- Piechnik L., *Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548–1599)*, Kraków 2003.
- Piersiak T., *Barokowa sztuka dobrego umierania*, „Polska Sztuka Ludowa” 1986, t. 40, nr 1–2, s. 91–96.

- Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, red. A. Bieś *et al.*, t. 1–4, Kraków 2002–2008.
- Puchowski K., *Trudna misja. Jezuici na Węgrzech w świetle studium Paula Shore*, „Czasy Nowożytne” 2015, t. 28, s. 183–194.
- Radziwiłłowie herbu Trąby*, red. S. Górczyński *et al.*, Warszawa 1996.
- Ruiz-Jurado M., *La tercera probación en la Compañía de Jesús*, „Archivum Historicum Societatis Iesu” 1991, t. 60, z. 119, s. 265–351.
- Sapieha T., *Działalność drukarni Radziwiłłów w Nieświeżu*, w: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005, s. 173–184.
- Sawicki M., *Zapomniany kult świętych Felicjanów męczenników w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach saskich*, w: *Sic erat in fatis: studia i szkice historyczne dedykowane Profesorowi Bogdanowi Rokowi*, red. E. Kościk *et al.*, t. 1, Wrocław 2012, s. 339–354.
- Shore P., *Narratives of Adversity: The Experience of Jesuits on the Eastern Periphery of the Habsburg Realm (1640–1773)*, Budapest – New York 2012.
- Siegen J., *Der Erzengel Michael*, Colmar 1957.
- Siekierski M.M., *Landed Wealth in the Grand Duchy of Lithuania. The Economic Affairs of Prince Nicolas Christopher Radziwiłł (1549–1616)*, „Acta Baltico-Slavica” 1989 [1991], t. 20, s. 239–308 (cz. 1); 1992 [1994], t. 21, s. 195–300 (cz. 2).
- Siwek G., *Misje ludowe. Historia – teologia – praktyka*, Kraków 2009.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1–15, Warszawa 1880–1902.
- Svatoš M., *Der Generalobere der Gesellschaft Jesu Franz Retz und die Einführung der Bußmissionen in den Böhmischen Ländern*, „Bohemia” 2008, t. 48, z. 1, s. 130–157.
- Szwarcoka A., „*Sarmacka bogini*”. *Kult maryjny w Polsce doby baroku*, Toruń 2010.
- Taurogiński B., *Z dziejów Nieświeża*, Warszawa 1937.
- Tomkiewicz W., *Polska sztuka kontrreformacyjna*, w: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 71–94.
- Vušniauskienė A., *Мавзолей князей Радзивиллов в костеле Божьего Тела в Несвиже*, w: *Прыватнаўласніцкія гарады Вялікага Княства Літоўскага: лёс праз стагоддзі*, red. С.М. Клімаў, З.Л. Яцкевіч, А.У. Білінец, Мінск 2014, s. 8–22.
- Witczyk H., *Rok jubileuszowy – w Biblii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 231–233.
- Włodarski M., *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI w.*, Kraków 1987.
- Z nieznanej przeszłości Białej i Podlasia*, wstęp J. Skowronek, red. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990.
- Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. 4: *Dzieje 153 kolegiów i domów jezuitów w Polsce*, cz. 1, 4, Kraków 1905.
- Załęski S., *Kolegium jezuitów w Nieświeżu*, „Przegląd Powszechny” 1897, t. 54, s. 239–252.
- Zech J., *Die „Litterae Annuae“ der Jesuiten: Berichterstattung und Geschichtsschreibung in der alten Gesellschaft Jesu*, „Archivum Historicum Societatis Iesu” 2008, t. 77, z. 153, s. 41–60.
- Zielińska T., *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 17–30.
- Zuba K., *Aptekarze i apteki w dobrach Radziwiłłów linii nieświejskiej w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2001 [2002], t. 49, nr 4, s. 345–366.
- Баженова О., *Радзивилловский Несвиж. Росписи костела Божьего Тела*, Минск 2010.
- Грицкевич А.П., *Социальная борьба горожан Белоруссии (XVI–XVIII вв.)*, Минск 1979.
- Грицкевич А.П., *Частновладельческие города Белоруссии в XVI–XVIII вв. (социально-экономическое исследование истории городов)*, Минск 1975.
- Пазднякоў В.С., *Нясвіж*, w: *Вялікае княства Літоўскае: Энцыклапедыя*, t. 2: *Кадэцкі корпус – Яцкевіч*, red. Г.П. Пашкоў, Мінск 2006, s. 368–369.

**Andrea Mariani** – dr; adiunkt na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie w 2015 r. obronił rozprawę doktorską pt. „Jezuici w kręgu Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku. Społeczna i kulturowa rola kolegiów w Nieświeżu i w Słucku”. Obecnie realizuje grant NCN-u pt. „Inwentarze kolegiów jezuickich w Nieświeżu i Nowogródku – opracowanie i edycja źródeł”. W centrum jego zainteresowań znajduje się rola zakonu jezuitów w życiu szlachty. E-mail: mariani.andrea86@gmail.com